Pijany nauczyciel w szkole w Weryni
Str. 5

ISSN 1897-9416 INDEX 232335

KORSO KOLBUSZOWSKIE

polub nas na

Nr 11 (900)
19 marca 2025
Cena 5,99 zł

Poznajemy KGW z Wilczej Woli
Str. 15

Zbigniew Strzelczyk

29 MILIONÓW na walkę z nowotworami

Szpital Powiatowy w Kolbuszowej otrzymał blisko 29 milionów złotych z Krajowego Planu Odbudowy, a te fundusze pozwolą na doposażenie kilku kluczowych oddziałów. Nowoczesny sprzęt medyczny wkrótce zagości na oddziale urologii, onkologii, w bloku operacyjnym i wielu innych miejscach. Jakie innowacje trafią do lecznicy i jak zmieni to jakość opieki? Temat rekordowego dofinansowania komentuje dyrektor SP ZOZ Zbigniew Strzelczyk. Sprawdzamy, co dokładnie czeka pacjentów. Str. 7

Fot. B. Posłuszny

Str. 8

Pluskwiaki obsiadły drzewa

Problem został zgłoszony przez jedną z naszych Czytelniczek, która zauważyła niepokojącą liczbę owadów na lipach rosnących na kolbuszowskim rynku. Każde drzewo, od pnia aż po koronę, jest zainfekowane przez inwazyjnego pluskwiaka – skupieńca lipowego.

Księgowa trafi do więzienia

To już pewne. Anna S., była księgowa pracująca w KP PSP w Kolbuszowej trafi do więzienia. Sąd skazał ją prawomocnym wyrokiem.

Str. 3

Zjazd nie dla Kolbuszowej

PZDW w Rzeszowie otworzył oferty w przetargu na budowę węzła drogowego na skrzyżowaniu autostrady A4 z drogą wojewódzką w Ostrowie. Jeszcze kilka lat temu mówiło się o budowie węzła Czarnej Sędziszowskiej, niedaleko Kolbuszowej. Co z tymi planami?

Str. 9

Giełda w Kolbuszowej?

Sprzedawcy są przeciwni stawkom opłat za handel, które zaproponował urząd jeżeli chodzi o nowe targowisko przy ul. Wolskiej. Nowy obiekt nadal pozostaje zamknięty, a burmistrz mówi o otwarciu giełdy samochodowej, która aktualnie funkcjonuje w Sokołowie Małopolskim.

Str. 13

eprasa.pl b4a209743c

liczba tygodnia

900

- tyle numerów Korso Kolbuszowskie zostało wydanych od lipca 2007 roku.

cytat tygodnia

Zbigniew Strzelczyk

- Kolbuszowa już jest regionalnym centrum specjalistycznej opieki onkologicznej, które przyciąga pacjentów z całego województwa, a teraz - dzięki inwestycji w infrastrukturę - potwierdzimy swój europejski poziom - mówi dyrektor SP ZOZ w Kolbuszowej.

Więcej na str. 7

za tydzień

Rozmowa z sołtysem

KORSO KOLBUSZOWSKIE

Ul. Obrońców Pokoju 20, 36-100 Kolbuszowa
czynne od pn. do pt. - godz. 8-16
tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korso.pl
www.korsokolbuszowskie.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Bartosz Posłuszny
redaktor naczelny
bposluszny@korso.pl, tel. 519 132 924
gminy: Cmolas, Raniżów, Kolbuszowa

Kamil Ząbczyk
dziennikarz
kzabczyk@korso.pl, tel. 508 246 992
gminy: Majdan Królewski, Dzikowiec, Niwiska

Kamila Bik
dziennikarka sportowa- współpraca
kamila.bik@korso.pl

DZIAŁ OGŁOSZEŃ I REKLAMY

tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korso.pl

Lucyna Pik: tel. 508 246 991, lucynapik@interia.pl
Marcin Serafin: tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl
Anna Czajkowska: tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

WYDAJEMY RÓWNIEŻ

Tygodnik Regionalny Korso, korso.pl, Korso Kolbuszowskie, korsokolbuszowskie.pl, korso24.pl, rzeszow24.info, rytmrzeszowa.pl, esandomierz.pl, korsosanockie.pl, mielecity.pl

Partner: wbieszczady.pl

ODWIEDŹ NASZĄ STRONĘ
Zeskanuj kod telefonem

PILNY KONTAKT
Whatsapp: 519 132 924

REKLAMA

radio leliwa
Mielec 102,4 FM
al. Niepodległości 12/37
tel. 17 773 00 00

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY NA
facebook.com/korsokolbuszowskie/

Komentarz tygodnia

Wiosenne porządki

I oto wreszcie nadchodzi ten dzień, czwartek, 20 marca, który w kalendarzu oficjalnie oznacza początek wiosny. Choć, trzeba przyznać, w tym roku wiosna nas zaskoczyła. Co prawda, na papierze zaczyna się dopiero teraz, ale już pod koniec lutego mieliśmy temperatury, które bardziej przypominały letnią aurę niż zimową. 20 stopni w lutym? Przecież to jakby ktoś zapomniał przełączyć kalendarz i pomylił pory roku!

A co z nami? Oczywiście, jak zawsze wiosna oznacza wielkie nadzieje, nowe plany i wreszcie obietnicę długich dni, ciepłych wieczorów i... wiosennego porządku. Przewietrzymy nie tylko nasze szafy, ale i serca. Choć, jak mawiają niektórzy, wiosna to nie tylko czas porządków, ale także nowych wyzwań, a czas Wielkiego Postu w Kościele przypomina, że to nie tylko okres wyrzeczeń, ale przede wszystkim czas refleksji nad tym, co w życiu naprawdę ważne.

Bo Wielki Post to nie tylko wielka rezygnacja z ulubionych przyjemności. To także okazja, by zatrzymać się na chwilę, zastanowić się nad sobą i zrobić coś dobrego dla innych. Może na wiosnę warto poczuć więcej empatii do drugiego człowieka? Nie chodzi tylko o to, by wyrzec się czekolady czy innych przyjemności, ale by dawać z siebie coś, co sprawi, że świat będzie choć odrobinę lepszy. A przecież takie małe gesty, jak pomoc komuś w potrzebie, mogą zmienić życie.

Nie zapominajmy również o tym, co dzieje się dookoła nas. Wiosna budzi nie tylko nas, ale i całą naturę, która zaczyna odżywać. Jednak nie wszyscy potrafią docenić ten cud natury. Coraz częściej spotykamy się z przypadkami wypalania traw, które stanowi ogromne zagrożenie. W porównaniu do ubiegłego roku, takich zdarzeń jest aż 30 razy więcej na terenie naszego powiatu! Wypalanie traw to nie tylko zniszczenie naturalnych siedlisk, ale i śmierć niewinnych zwierząt. To także ogromne ryzyko dla ludzi i mienia. Po co więc to robić? Zamiast niszczyć, możemy pomagać – nie tylko sobie nawzajem, ale i całej planecie.

Zatem wiosna, którą tak długo czekaliśmy, już jest. Zaczynajmy ten czas od porządków, ale nie tylko w szafach i ogrodach. Zacznijmy od porządków w sercach i umysłach, zróbmy przestrzeń na więcej dobroci i zrozumienia dla drugiego człowieka. I, oczywiście, szanujmy przyrodę, bo to ona daje nam wszystko.

A gdy wreszcie poczujemy zapach świeżo skoszonej trawy i posłuchamy śpiewu ptaków, pamiętajmy, by dbać o to, co dla nas najcenniejsze. Niech ta wiosna będzie naprawdę piękna!

Kamil Ząbczyk

PÓŁ DEKADY TEMU

Sprawdź, o czym pisaliśmy w 11. numerze naszego tygodnika w 2020 roku.

***

Podejmowane decyzje za zamkniętymi drzwiami. Brak odpowiedzi na konkretne pytania, a przy tym wszystkim wezwana policja. Tematu zmian w kolbuszowskim szpitalu ciąg dalszy.

***

Sąd wydał wyrok dla 38-letniego mężczyzny za śmiertelne potrącenie kobiety w Wilczej Woli. Został skazany na 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

***

Szybkie i komfortowe podróże - taki efekt ma przynieść trwająca elektryfikacja linii kolejowej nr 71 Ocice - Rzeszów.

GMINA CMOLAS

Z podziękowaniami

Strażacy z OSP w Ostrowach Tuszowskich odwiedzili doktor Władysławę Rutczyńską, aby podziękować jej za cztery dekady pracy na rzecz mieszkańców. Lekarka, mimo wieku emerytalnego, wciąż przyjmuje pacjentów, a ich wdzięczność była dla niej ogromnym zaskoczeniem.

Cztery dekady troski o zdrowie

Władysława Rutczyńska od ponad 40 lat dba o zdrowie mieszkańców Ostrowów Tuszowskich. W 2024 roku minęły dokładnie cztery dekady od momentu, kiedy zaczęła przyjmować pacjentów w tej miejscowości.

Mimo osiągnięcia wieku emerytalnego nie zrezygnowała z pracy - nadal przyjmuje pacjentów, nie tylko w Ostrowach, ale również w ośrodku zdrowia w Cmolasie.

Wyjątkowy gest strażaków

Strażacy postanowili podziękować lekarce za jej zaangażowanie. Zjawili się u niej z pamiątkowym grawerunkiem oraz bukietem kwiatów. Była to forma uznania dla jej pracy i oddania, które przez lata miały ogromny wpływ na życie mieszkańców.

Jak przyznaje w rozmowie z nami Robert Trojnacki, prezes OSP OStrowy Tuszowskie, dla samej lekarki było to duże zaskoczenie. Nie spodziewała się takiego wyróżnienia, a wizyta strażaków wywołała u niej wiele pozytywnych emocji.

Ważna dla lokalnej społeczności

W małych miejscowościach lekarz często staje się kimś więcej niż tylko specjalistą od zdrowia. To osoba, która zna swoich pacjentów, ich rodziny i historię chorób, a także służy wsparciem w trudnych chwilach. Podziękowania od strażaków były symbolicznym gestem uznania dla jej poświęcenia.

kz

Fot. OSP Ostrowy

Władysława Rutczyńska od ponad 40 lat dba o zdrowie mieszkańców Ostrowów Tuszowskich. Docenili to strażacy.

R

eprasa.pl b4a209743c

Prawomocny dla księgowej

Fot. K. Ząbczyk

Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu utrzymał w mocy decyzję Sądu Rejonowego w Kolbuszowej. Co to oznacza w praktyce?

Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu utrzymał w mocy decyzję Sądu Rejonowego w Kolbuszowej dotyczącą apelacji byłej głównej księgowej komendy kolbuszowskiej straży pożarnej. Tym samym wyrok skazujący Annę S. na trzy lata więzienia stał się prawomocny.

Jak poinformował nas 17 marca sędzia Marek Nowak z Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu, 7 marca zapadła ostateczna decyzja w sprawie zażalenia oskarżonej.

Wyrok do wykonania

Sąd postanowił utrzymać w mocy wcześniejsze postanowienie, tj. pozostawić wniesioną przez nią apelację bez rozpoznania.

Innymi słowy, złożona przez nią apelacja nie została rozpatrzona, a wyrok pierwszej instancji stał się prawomocny.

W praktyce oznacza to, że oskarżona nie skorzysta już z możliwości odwołania. Braki formalne w apelacji uniemożliwiły jej nadanie biegu, co sprawia, że traktowana jest tak, jakby nigdy nie została wniesiona. Ponieważ nie wpłynęła żadna inna apelacja, orzeczenie Sądu Rejonowego w Kolbuszowej jest ostateczne i podlega wykonaniu.

- Wyrok jest prawomocny i podlega wykonaniu - podsumował w rozmowie z nami sędzia Nowak.

Trzy lata więzienia

Przypomnijmy, że była księgowa PSP w Kolbuszowej, 41-letnia Anna S., została skazana za fałszowanie dokumentów, przywłaszczenie środków publicznych i oszustwa finansowe. Według ustaleń śledczych jej działania doprowadziły do strat sięgających 800 tysięcy złotych. Nieoficjalnie mówi się nawet o milionie złotych.

Sąd Rejonowy w Kolbuszowej skazał kobietę na 3 lata pozbawienia wolności oraz pięcioletni zakaz wykonywania zawodu księgowego, kasjera i rewidenta. Kluczowym elementem sprawy był fakt, że przestępstwa miały charakter ciągły, co dodatkowo obciążyło oskarżoną.

Lata nadużyć

Śledztwo w tej sprawie ruszyło w lutym 2023 roku po zgłoszeniu dokonanym przez przedstawiciela Komendy Powiatowej PSP w Kolbuszowej. Jak wykazała prokuratura, nieprawidłowości mogły trwać od 2018 roku.

Nadużycia wykrył przypadkowo ówczesny komendant straży pożarnej, st. bryg. Jacek Nita, który zauważył rozbieżności w dokumentacji finansowej. Początkowo sprawa dotyczyła niewielkich kwot, jednak dalsza analiza wykazała ogromne braki w budżecie jednostki.

Teraz, po uprawomocnieniu się wyroku, oskarżona trafi do więzienia, a sprawa zostaje definitywnie zamknięta. **kz**

Kara za podpalenia

Mimo wielu interwencji strażaków ukaranie podpalaczy łąk i nieużytków nie jest łatwym zadaniem. Policjanci z Kolbuszowej nałożyli jednak dwa mandaty na osoby, które celowo wznieciły pożary.

Choć pożary zdarzają się coraz częściej, policja przyznaje, że ustalenie ich sprawców nie jest proste. Miejsca podpalania są zazwyczaj oddalone od zabudowań, pozbawione monitoringu, a świadków zdarzeń brakuje. Sprawcy często uciekają, zanim ogień rozprzestrzeni się na większą skalę.

Dwukrotne podłożył ogień

Do jednego z takich incydentów doszło w Woli Raniżowskiej. Jak informuje podkomisarz Adrian Kocój, oficer prasowy KPP w Kolbuszowej, policjanci ustalili, że 38-letni mieszkaniec Głogowa Małopolskiego 10 marca podpalił trawę na łące.

Ogień udało się szybko opanować, a ponieważ w pobliżu nie znajdowały się zabudowania, mężczyzna został ukarany mandatem. Jednak już następnego dnia wrócił w to samo miejsce i ponownie zaprószył ogień, po czym oddalił się.

Tym razem płomienie były na tyle niewielkie, że mieszkający w pobliżu ludzie zdążyli je ugasić przed przyjazdem strażaków. Policjanci ustalili miejsce pobytu podpalacza i dotarli do niego. Mężczyzna zachowywał się na tyle nietypowo, że ostatecznie został przewieziony do szpitala przez karetkę pogotowia.

Celowo podpaliła trawę

Do podobnej sytuacji doszło kilka dni wcześniej, 6 marca w Świerczowie. Policjanci ustalili, że jedna z mieszkanek celowo podpaliła suchą trawę. W tym przypadku ogień nie zagroził zabudowaniom ani ludziom, jednak zgodnie z przepisami kobieta również została ukarana mandatem.

Pożarów dużo więcej

Jak wynika ze statystyk kolbuszowskiej straży pożarnej, tylko od początku roku do 10 marca na terenie powiatu kolbuszowskiego odnotowano już 30 pożarów traw. To znaczący wzrost w porównaniu do analogicznego okresu ubiegłego roku, kiedy strażacy interweniowali przy zaledwie jednej takiej sytuacji.

Warto pamiętać, że wypalanie traw jest nielegalne i grozi za nie mandat do 500 zł, grzywna do pięciu tysięcy złotych, a jeśli ogień stanowi zagrożenie dla życia lub mienia - nawet kara więzienia. Każdego roku w pożarach traw giną nie tylko ludzie, ale też tysiące zwierząt - ptaki, jeże, płazy i drobne ssaki nie mają szans uciec przed ścianą ognia. **kz**

Straciła oszczędności życia

Najbliższe dwa miesiące spędzi w areszcie mieszkaniec województwa śląskiego. 40-latek podejrzany jest o udział w oszustwie. Od mieszkanki gminy Dzikowiec odebrał 120 tysięcy złotych.

Oszustwa, popełniane metodami na tzw. „na wnuczka" czy „na policjanta", charakteryzują się bezwzględnym i wyrachowanym sposobem działania przestępców. Oszuści wykorzystują zaufanie do m.in. instytucji publicznych, grają na emocjach i nie mają żadnych skrupułów.

Jak przekazał podkom. Adrian Kocój, oficer prasowy KPP w Kolbuszowej, do takiej sytuacji doszło w drugiej połowie lutego. - 76-letnia mieszkanka gminy Dzikowiec odebrała telefon od mężczyzny, który podał się za jej syna. Przekazał kobiecie, że spowodował wypadek i poszkodowana umiera w szpitalu, a on, żeby nie pójść do więzienia, musi zapłacić kaucje

- relacjonował przedstawiciel kolbuszowskiej policji.

Straciła 120 tysięcy złotych

Sposób działania oszustów był taki sam jak w większości tego typu przestępstw. Pokrzywdzona działała pod presją czasu i dużych emocji. Zmanipulowana, przygotowała gotówkę w kwocie 120 tys. złotych i czekała na adwokata syna, który miał ją od niej odebrać.

- Kiedy przed jej drzwiami pojawił się rzekomy adwokat, kobieta przekazała mu pieniądze. Pokrzywdzona otrzymała także instrukcje, aby dla dobra syna z nikim się w tej sprawie nie kontaktowała. Po kilkudziesięciu godzinach 76-latka zorientowała się, że jej syn nie miał żadnego wypadku, a ona padła ofiarą oszustwa - wyjaśnia podkom. Kocój.

Wyjaśnieniem okoliczności tej sprawy zajęli się policjanci z wydziału kryminalnego z Kolbuszowej, których wsparli funkcjonariusze z Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie.

Zatrzymanie podejrzanego

Jak wyjaśnił dalej oficer prasowy KPP w Kolbuszowej, kryminalni gromadzili materiał dowodowy, sprawdzali każdy trop, który mógłby przyczynić się do ustalenia sprawcy. Prowadzone w tej sprawie intensywne czynności pozwoliły na ustalenie danych mężczyzny, który mógł mieć związek z tym oszustwem. Ustalili także miejsce, w którym miał przebywać. 25 lutego zatrzymali 40-latka na terenie Krosna. - Mieszkaniec województwa śląskiego usłyszał zarzut oszustwa. Decyzją sądu trafił na dwa miesiące do aresztu. Zgodnie z kodeksem karnym grozi mu kara do 8 lat pozbawienia wolności - przekazał Adrian Kocój. **bp**

Głaz w rękach złodziei

To jedna z najbardziej nietypowych spraw, z jakimi w ostatnich latach mieli do czynienia kolbuszowscy policjanci. Na prywatnym polu w Weryni (gmina Kolbuszowa) wykopano ogromny kamień, który następnie... zniknął w tajemniczych okolicznościach.

Jak informuje podkomisarz Adrian Kocój, oficer prasowy KPP w Kolbuszowej, cała historia rozpoczęła się w sierpniu 2024 roku.

Ogromny głaz znika bez śladu

Właściciel pola ornego w Weryni wykopał ogromny, ważący około 10 ton kamień, ponieważ utrudniał mu pracę na roli. Głaz został przeniesiony w inne miejsce na polu, gdzie nie przeszkadzał w orce.

Po pewnym czasie właściciel sprzedał go swojemu znajomemu. Nowy nabywca nie spieszył się jednak z odbiorem - głaz wciąż leżał na miejscu. Wszystko wydawało się w porządku, aż do momentu, gdy rolnik zauważył, że... kamienia nie ma.

Tajemnicza ciężarówka i dźwig

Początkowo właściciel skontaktował się z osobą, która kupiła głaz. Okazało się jednak, że nabywca nigdy go nie odebrał i nie miał nic wspólnego z jego zniknięciem. Sprawa stała się jeszcze bardziej tajemnicza, gdy na jaw wyszły nowe informacje.

Mężczyzna ustalił, że w okolicy jego pola ktoś widział dźwig i ciężarówkę, które zatrzymały się w miejscu, gdzie wcześniej leżał głaz. Wyglądało na to, że ktoś postanowił po prostu zabrać ważący 10 ton kamień i wywieźć go w nieznane miejsce.

Policja odnalazła skradziony kamień

Sprawa została zgłoszona na policję. Funkcjonariusze rozpoczęli dochodzenie i odnaleźli zaginiony głaz na jednej z posesji w gminie Niwiska. Ustalono również osoby odpowiedzialne za jego kradzież.

Zebrane materiały zostały przekazane do prokuratury, a sprawa trafiła do sądu. Po rozpatrzeniu dowodów sąd przychylił się do wniosku prokuratora o warunkowe umorzenie postępowania.

Nie wiadomo jednak, czy między stronami doszło do porozumienia ani w jaki sposób zakończyła się sprawa własności głazu. Policjanci nie mają informacji na temat dalszych ustaleń między właścicielem pola a osobą, która zabrała kamień.

Kradzież na wielką skalę - dosłownie

To bez wątpienia jedna z najbardziej nietypowych spraw w powiecie kolbuszowskim, a może i dalej. Kradzież 10-tonowego głazu wymagała nie tylko zaangażowania sprzętu, ale i precyzyjnego działania. Choć sprawa znalazła swój finał w sądzie, pozostaje pytanie, co skłoniło sprawców do podjęcia tak ryzykownej operacji. **kz**

eprasa.pl b4a209743c

Odszedł ksiądz

Fot. Diecezja Rzeszowska

Ksiądz Stanisław Jezierski posługiwał także w parafii w Dzikowcu.

W wieku 84 lat, po 60 latach kapłańskiej posługi, zmarł ksiądz kanonik Stanisław Jezierski, emerytowany proboszcz parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Łukawcu. Duchowny odszedł 7 marca 2025 roku. Posługiwał w jednej z parafii w powiecie kolbuszowskim

Uroczystości żałobne rozpoczęły się w niedzielę, 9 marca, w kościele parafialnym w Łukawcu. O godzinie 14.00 odbęyło się nabożeństwo Gorzkich Żali, po którym o 14.30 nastąpiła eksportacja ciała zmarłego kapłana. Pogrzeb z kolei odbył się w poniedziałek, 10 marca, na godzinę 14.00.

Kapłańska droga

Ksiądz kanonik Stanisław Jezierski urodził się 1 lutego 1941 roku w Strzyżowie, jako syn Zygmunta i Klary Malankiewicz. Po ukończeniu tamtejszego liceum ogólnokształcącego w 1959 roku wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Przemyślu. Sześć lat później, 27 czerwca 1965 roku, w katedrze przemyskiej przyjął święcenia kapłańskie z rąk biskupa Stanisława Jakiela.

Po święceniach przez wiele lat pełnił posługę wikariusza w różnych parafiach: Brzostek (1965–1966), Dzikowiec (1966–1969) (powiat kolbuszowski), Jarosław-Fara (1969–1971), Ustrzyki Dolne (1971–1973), Przybyszówka (1973–1975), Wielowieś (1975–1978).

Przez 33 lata był proboszczem parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Łukawcu, gdzie pełnił swoją duszpasterską misję od 1978 do 2011 roku. Po przejściu na emeryturę zamieszkał w Domu Księży Seniorów w Rzeszowie.

Wyróżnienia i godności

Za swoją długoletnią posługę duszpasterską ksiądz Jezierski był wielokrotnie wyróżniany. W 1983 roku otrzymał odznaczenie Expositorium canonicale, a w 2002 roku przywilej noszenia rokietu i mantolety. Od 2007 roku był kanonikiem gremialnym Kapituły Kolegiackiej w Strzyżowie.

Odszedł kapłan, który poświęcił całe swoje życie Bogu i ludziom. Jego misja na ziemi dobiegła końca, ale pamięć o nim pozostanie w sercach wiernych, których prowadził przez dziesięciolecia.

Tego samego dnia (7 marca) zmarł ks. Józef Konefał, duszpasterz także związany z parafią Dzikowiec. Był on wieloletnim proboszczem. **bp**

Prosto w przepust

We wtorek, 18 marca, przed godziną 10 w Hadykówce (gmina Cmolas) na drodze krajowej nr 9 doszło do wypadku z udziałem dwóch aut. Samochód marki Opel uderzył w przepust. Dwie osoby zostały ranne.

Do zdarzenia doszło na drodze krajowej nr 9 w Hadykówce, około kilometra za stacją kontroli pojazdów, jadąc w kierunku Nowej Dęby.

Jak informuje podkomisarz Adrian Kocój z KPP w Kolbuszowej, do zdarzenia doszło na 156. kilometrze DK9. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że kierujący oplem najprawdopodobniej nie dostosował prędkości do warunków na drodze, uderzył w tył pojazdu audi, którym kierowała 36-latka, po czym zjechał do rowu i wjechał w przepust.

Za kierownicą opla siedział 80-letni mężczyzna, który podróżował wraz z 78-letnią pasażerką. Oboje zostali przewiezieni do szpitala na dalsze badania. W wyniku wypadku ruch na drodze dalej odbywał się wahadłowo, a pas w kierunku Rzeszowa był zablokowany.

kz

Fot. K. Ząbczyk

Opel po zderzeniu wylądował w rowie.

Potrącenie w sądzie

Fot. Nadesłane

Do zdarzenia doszło 23 października ubiegłego roku.

W poniedziałek, 2 czerwca, w Sądzie Rejonowym w Kolbuszowej odbyła się rozprawa dotycząca potrącenia pieszej na przejściu dla pieszych w Widełce z ubiegłego roku. Choć oskarżony kierowca przyznał się do winy, sąd nie wydał wyroku i zdecydował o odroczeniu sprawy. Kluczowe okazało się nagranie z kamerki samochodowej.

Do zdarzenia doszło 23 października ubiegłego roku na oznakowanym przejściu dla pieszych w Widełce.

Poważne obrażenia

72-letni mieszkaniec gminy Dzikowiec, kierując audi A4, potrącił 65-letnią kobietę, mieszkankę powiatu kolbuszowskiego, która doznała m.in. wstrząsu mózgu i obrażeń wymagających hospitalizacji dłuższej niż siedem dni.

Kierowca był trzeźwy. Jak tłumaczył, widział kobietę zbliżającą się do przejścia, ale ta - jego zdaniem - niespodziewanie weszła na pasy, co uniemożliwiło mu wyhamowanie na czas. Z kolei poszkodowana zeznała, że oceniła odległość nadjeżdżającego pojazdu i uznała, że zdąży bezpiecznie przejść na drugą stronę.

Nagranie kluczowym dowodem

Podczas rozprawy sąd przeanalizował nagranie z wideorejestratora zamontowanego w samochodzie oskarżonego. Sędzia Robert Stącel podkreślił, że materiał ten stanowi kluczowy dowód w sprawie, ponieważ pozwala dokładnie ocenić zachowanie zarówno kierowcy, jak i pieszej w momencie zdarzenia.

Mimo przyznania się kierowcy do winy sąd uznał, że konieczne jest przeprowadzenie dalszej analizy. Aby jednoznacznie określić przebieg wypadku i rozwiać wszelkie wątpliwości, postanowił, że nagranie trafi do biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych.

Ekspert ma przeanalizować m.in.: prędkość pojazdu na dystansie 500 metrów przed przejściem, reakcję kierowcy na sytuację na drodze, sposób poruszania się pieszej czy możliwość uniknięcia zdarzenia.

Sprawa odroczona – co dalej?

Sąd zdecydował o odroczeniu rozprawy do czasu uzyskania opinii biegłego. Kolejne posiedzenie odbędzie się w późniejszym terminie, dokładnie 2 czerwca tego roku. To oznacza, że na ostateczne rozstrzygnięcie sprawy trzeba jeszcze poczekać. Dopiero po analizie specjalistycznej i uwzględnieniu wszystkich dowodów zapadnie decyzja dotycząca ewentualnej kary dla kierowcy. **kz**

Kolizja z drzewem

W piątkowy wieczór, 14 marca, na drodze w Przyłęku doszło do niebezpiecznego zdarzenia. 38-letni kierowca mercedesa, jadąc w kierunku Ostrów Tuszowskich, uderzył w konar drzewa.

Zgłoszenie o kolizji z drzewem wpłynęło do służb o godzinie 21:17. Jak informuje podkomisarz Adrian Kocój z Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej, mercedes na rejestracjach zaczynających się od RMI najechał na powalone drzewo w pobliżu zakładu obróbki kamienia w Przyłęku.

38-letni kierowca podróżował razem z pasażerką, jednak - na szczęście - oboje wyszli ze zdarzenia bez obrażeń. Strażacy, którzy zostali wezwani na miejsce, szybko usunęli konar z jezdni, przywracając bezpieczeństwo na drodze. Policjanci z Kolbuszowej pouczyli kierującego za niezachowanie ostrożności podczas jazdy.

Funkcjonariusze podkreślają, że każdy kierowca powinien zwracać uwagę na to, co dzieje się na drodze, szczególnie po zmroku i w trudnych warunkach atmosferycznych. - Tym razem była to przeszkoda w postaci konaru drzewa, ale równie dobrze mógł tam leżeć człowiek - zaznaczają policjanci. **kz**

R

Zmarli

11 marca

Tadeusz Paduch (1953 r.) z Krzątki

13 marca

Zofia Zięba (1934 r.) z Cmolasu

16 marca

Julia Rembisz (1938 r.) z Woli Raniżowskiej

Adolf Plizga (1946 r.) z Kupna

Janusz Kwietniewski (1951 r.) z Kolbuszowej

AUTOPROMOCJA

KORSO TYGODNIK REGIONALNY

NEKROLOGI

Zachęcamy do zamieszczenia wspomnień, nekrologów, kondolencji o tych, którzy odeszli; podziękowań od rodziny za udział w ostatniej drodze zmarłego,

w Korso Tygodniku Regionalnym
ul. Biernackiego 1/4
w Mielcu,
tel. 17/788-41-80

REKLAMA

ARKA
ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

- Kompleksowa obsługa pogrzebów
- Usługi cmentarne
- Transport w kraju i z zagranicy

Kontakt całodobowy
tel.: 606 998 998
17 224 47 15
Kolbuszowa, ul. Piekarska 15

KONKURENCYJNE CENY

eprasa.pl b4a209743c

Pijany nauczyciel

W maju 2024 roku policjanci zatrzymali nauczyciela Zespołu Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni podczas prowadzenia lekcji. Badanie alkomatem wykazało, że pedagog miał wówczas prawie 3 promile alkoholu w organizmie. Postępowanie dyscyplinarne prowadziło kuratorium. Od stycznia pedagog wrócił do szkoły. Jak się okazuje we wtorek, 11 marca, ponownie przyszedł pijany do szkoły.

Fot. Archiwum Korso

Nauczyciel pracujący w szkole w Weryni po raz kolejny przyszedł do pracy, będąc pod wpływem alkoholu.

Przypomnijmy, że w maju ubiegłego roku do naszej redakcji dotarły niepokojące doniesienia odnośnie nauczyciela, który pod znacznym wpływem alkoholu miał prowadzić lekcje w Zespole Szkół Agrotechniczno - Ekonomicznych w Weryni (gm. Kolbuszowa). Potwierdził je wówczas zarówno kolbuszowska policja, jak i dyrektor ZSA-E.

14 maja 2024 r. w godzinach południowych policjanci otrzymali zgłoszenie dotyczące wykonywania czynności zawodowych w stanie nietrzeźwości przez nauczyciela weryńskiej placówki. Chodzi o nauczyciela przedmiotu zawodowego, który w szkole w Weryni pracuje od ponad 10 lat. - Zgłoszenie zostało potwierdzone. Wynik badania alkomatem to 1,48 mg/l, czyli niespełna 3 promile - informował podkomisarz Adrian Kocój, oficer prasowy kolbuszowskiej policji.

Zbigniew Bogacz, dyrektor ZSA-E, w rozmowie z nami był wyraźnie poruszony całą sytuacją. Jak przyznał, jest to pierwszy w jego karierze tego typu incydent i jest mu z tego powodu bardzo przykro. - Przepraszam w imieniu własnym wszystkich tych, którzy poczuli się urażeni. Taka sytuacja nie powinna mieć w ogóle miejsca - podsumował jeszcze w ubiegłym roku szef placówki.

Nauczyciel wrócił po zawieszeniu

Udało nam się ustalić, że wobec nauczyciela z Weryni prowadzone było postępowanie dyscyplinarne, które zakończyło się ukaraniem go naganą z ostrzeżeniem. Po okresie zawieszenia, z dniem 2 stycznia 2025 r., został przywrócony do pracy przez dyrektora.

Jak poinformowała nas starszy inspektor Katarzyna Kwiatanowska-Rodkiewicz, rzecznik Kuratorium Oświaty w Rzeszowie, decyzja ta zapadła „po uprawomocnieniu się orzeczenia, z zachowaniem przysługujących mu uprawnień pracowniczych".

W środę (5 lutego) Zbigniew Bogacz w rozmowie z nami potwierdził, że pedagog został przywrócony do pracy z dniem 2 stycznia. Jak zaznaczył, przyjął decyzję komisji dyscyplinarnej do wiadomości i realizacji, podkreślając, że nie miał możliwości nie dostosować się do niej. Dodał również, że jako dyrektor wdrożył wzmożony nadzór. - W mojej ocenie każdy człowiek zasługuje na drugą szansę. Obawy i zagrożenia zawsze istnieją, ale dołożę wszelkich starań, aby praca tego nauczyciela przebiegała właściwie - podsumował szef weryńskiej placówki.

Kolejny raz pod wpływem

Mimo tego, że wobec nauczyciela zostały wyciągnięte konsekwencje, skandaliczna sytuacja powtórzyła się po raz kolejny.

We wtorek, 11 marca, ten sam mężczyzna przyszedł do pracy pod wpływem alkoholu. Jak udało nam się ustalić, pedagog w tym dniu stawił się na lekcje. Do Zespołu Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni została wezwana policja, która podjęła wobec niego czynności.

Podkom. Adrian Kocój, oficer prasowy KPP w Kolbuszowej, potwierdził, że policja otrzymała takie zgłoszenie w godzinach południowych od dyrektora placówki. Przekazał także, że funkcjonariusze jednoznacznie stwierdzili, że nauczyciel był nietrzeźwy. Dodatkowo została mu pobrana krew na obecność alkoholu, celem szczegółowej weryfikacji. - Jego zachowanie wskazywało na to, iż przypuszczenia dyrektora są jak najbardziej słuszne. Wstępne badanie na stan trzeźwości wykazało ponad 3 promile w wydychanym powietrzu. Z uwagi na stan, w jakim się znajdował, została pobrana krew do dalszych badań. Policjanci gromadzą niezbędny materiał dowodowy, który będzie szczegółowo analizowany - przekazał przedstawiciel kolbuszowskiej policji.

Co na to dyrekcja szkoły?

W tej skontaktowaliśmy się także ze Zbigniewem Bogaczem, dyrektorem ZSA-E w Weryni. Ten w rozmowie z nami przyznał, że ubolewa na tym, że po raz kolejny doszło do takiej sytuacji. Zaznaczył on, że powiadomił wszystkie organy zgodnie z prawem o zaistniałej sytuacji, m.in. organ nadzorczy czy kuratorium. - Dostał drugą szansę, ogromny kredyt zaufania. Niestety z tego nie skorzystał - mówił o nauczycielu Zbigniew Bogacz.

Co na to kuratorium?

Katarzyna Kwiatanowska-Rodkiewicz, rzecznik Kuratorium Oświaty w Rzeszowie, przekazała, że kuratorium zostało powiadomione o zaistniałej sytuacji tego samego dnia.

- W środę (12 marca) dyrektor szkoły w Weryni zdecydował o zawieszeniu nauczyciela oraz powiadomił o sprawie rzecznika dyscyplinarnego - przekazała przedstawicielka kuratorium.

Jak wyjaśniła dalej nasza rozmówczyni, teraz zostanie wszczęte postępowanie wyjaśniające, które w normalnych okolicznościach trwa maksymalnie 3 miesiące. Następnie sprawa dostanie skierowana do komisji dyscyplinarnej, działającej przy wojewodzie podkarpackim, która zdecyduje ostatecznie o losie nauczyciela.

Bartosz Posłuszny

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

Gminni operatorzy wkraczają do programu Czyste Powietrze

Dzięki nim mieszkańcy uzyskają pomoc w realizacji procesu wymiany kopciucha i termomodernizacji domu - od momentu podjęcia decyzji o inwestycji aż po rozliczenie dotacji. Nowy program Czyste Powietrze rusza 31 marca, z jasnymi zasadami i lepszą ochroną wszystkich, którzy chcą skorzystać z dofinansowania.

Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat i Środowisko | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską | KRAJOWY PLAN ODBUDOWY

Dofinansowane przez Unię Europejską - NextGenerationEU

Gmina jako operator programu Czyste Powietrze zapewni bezpłatną, kompleksową pomoc szczególnie dla mieszkańców narażonych na ubóstwo energetyczne czy mniej zaradnych. To będą tacy aniołowie stróżowie, którzy poprowadzą ich za rękę od momentu podjęcia decyzji o realizacji inwestycji, przez cały proces inwestycyjny, aż do zakończenia projektu i rozliczenia dofinansowania. Rola operatora to nie tylko pomoc w składaniu wniosków, ale też wsparcie przy zlecaniu audytu energetycznego, wyborze wykonawcy i monitorowaniu inwestycji. Chodzi o to, żeby zapewnić tym osobom pomoc przez cały proces inwestycyjny.

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW) na finansowanie zadań operatorów przeznaczył w tym roku 40 mln zł.

❖ **Anioł stróż beneficjenta**

Osoby zagrożone ubóstwem energetycznym są uprawnione do 100 proc. dofinansowania kosztów netto termomodernizacji domu i wymiany pozaklasowego kotła, tzw. kopciucha. Dla tej grupy Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przygotował w nowym programie Czyste Powietrze specjalne wsparcie w postaci operatorów.

Ten najwyższy poziom wsparcia w nowym programie Czyste Powietrze będzie dostępny tylko poprzez pomoc operatora. Podobna sytuacja dotyczy dotacji z prefinansowaniem. Operator może też świadczyć pomoc osobom, które ubiegają się o podwyższone dotacje (70 proc.).

❖ **Korzyści dla gminy z bycia operatorem**

Zgłoszenia od gmin przyjmują Wojewódzkie Fundusze Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (WFOŚiGW). Nabór jest ciągły, do 21 marca trwa pierwsza tura zgłoszeń. Jeśli na danym terenie gmina nie zgłosi się do roli operatora, to planowane jest powierzenie tych zadań WFOŚiGW.

Gminy, które podejmą się tej roli, za skuteczne wsparcie każdego beneficjenta dostaną dodatkowe 1700 zł

Gminy już teraz są ważnym partnerem w programie Czyste Powietrze - 85 proc. gmin w kraju zawarło z WFOŚiGW porozumienia dotyczące prowadzenia gminnych punktów konsultacyjno-informacyjnych (PKI). Pełnienie roli operatora pozwoli na rozwinięcie pomocy, jaką obecnie otrzymują mieszkańcy, a gmina dostanie za swoją pracę dodatkowe wynagrodzenie.

Pracownik gminy działający w imieniu operatora nie musi posiadać wykształcenia inżynierskiego ani kwalifikacji w zakresie audytów. Powinien dobrze znać program Czyste Powietrze - a to zapewni kompleksowy pakiet szkoleń ze strony NFOŚiGW oraz WFOŚiGW.

❖ **Zadania operatorów**

Zadania operatorów podzielono na dwa etapy z odrębnym wynagrodzeniem za każdy z nich. Gmina będzie wynagradzana za działalność operatorską w formie ryczałtu za skuteczne wsparcie każdego beneficjenta w pierwszym i drugim etapie.

❖ **Korzyści dla mieszkańców i dla gminy**

Pełnienie funkcji operatora programu Czyste Powietrze przyniesie gminom oraz mieszkańcom szereg korzyści. Gminy zyskają większy wpływ na ochronę mieszkańców przed nieuczciwymi praktykami i przyspieszą tempo wymiany nieefektywnych źródeł ciepła. Wynagrodzenie, jakie otrzymają za swoją pracę, gminy będą mogły przeznaczyć zgodnie ze swoimi potrzebami.

Podpisywanie porozumień operatorskich między WFOŚiGW a gminami, które do 21 marca zgłoszą się do pełnienia funkcji operatora, przewidziano do 31 marca 2025 roku. Kolejny etap nastąpi do 30 czerwca 2025 roku. Nabór zgłoszeń na gminnych operatorów jest prowadzony w trybie ciągłym (szczegóły podane są na stronach internetowych WFOŚiGW).

Zadania w pierwszym etapie obejmują:

- dotarcie do mieszkańców, którzy potrzebują wsparcia przy wymianie źródła ciepła i termomodernizacji domu;
- ocenę poziomu dofinansowania możliwego do otrzymania przez danego mieszkańca;
- pomoc w procesie audytu energetycznego;
- pomoc w wypełnieniu i złożeniu wniosku o dofinansowanie do WFOŚiGW.

Zadania w drugim etapie obejmują pomoc:

- przy wyborze i podpisaniu umowy z wykonawcami;
- w przygotowaniu wniosku o wypłatę zaliczki, zgodnie z listą sprawdzającą (w przypadku prefinansowania obligatoryjne w I etapie);
- w realizacji umowy, uzyskiwaniu finansowania i prefinansowania na kolejnych etapach;
- w wyborze wykonawcy świadectwa charakterystyki energetycznej budynku;
- w przygotowaniu wniosku o płatność oraz w rozliczeniu końcowym projektu;
- w zapewnieniu pełnej dokumentacji przedsięwzięcia.

Nowy program Czyste Powietrze ruszy 31 marca.
To największa proekologiczna inicjatywa służąca skutecznej walce ze smogiem oraz poprawie efektywności energetycznej polskich domów.

NARODOWY FUNDUSZ OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ

Współfinansowane z unijnego systemu handlu uprawnieniami do emisji (Funduszu Modernizacyjnego)

R

eprasa.pl b4a209743c

KOLBUSZOWA

Basen w potrzebie

Kryta Pływalnia „Fregata" w Kolbuszowej czeka na ważny remont. We wtorek, 11 marca, burmistrz Grzegorz Romaniuk podpisał umowę na realizację zadania związanego z modernizacją fragmentu dachu oraz elewacji murków nad dachem obiektu. Celem inwestycji jest poprawa stanu technicznego budynku i zapewnienie jego większej trwałości. Basen jednak wymaga gruntownego remontu.

Planowane roboty budowlane skupią się przede wszystkim na demontażu części obecnego pokrycia dachowego i wykonaniu nowej izolacji termicznej. Odnowiona zostanie także elewacja murków nad dachem, które zostaną poddane rozbiórce i pokryte blachą, co pozwoli na ich skuteczniejszą ochronę przed czynnikami atmosferycznymi.

Koszt inwestycji i wykonawca

Za realizację prac odpowiada rzeszowska firma, która wykona remont za kwotę 287 343,99 zł. Środki te mają zapewnić trwałe i skuteczne poprawienie stanu technicznego dachu nad halą basenową oraz strychem, co wpłynie na bezpieczeństwo i komfort użytkowników obiektu.

Dzięki planowanej modernizacji Kryta Pływalnia „Fregata" zyska nowe zabezpieczenie przed negatywnym wpływem warunków atmosferycznych, co pozwoli na jej dłuższą i bardziej efektywną eksploatację.

Rekordowy rok pod względem awarii

Rok 2024 przyniósł rekordową liczbę awarii na basenie. - W porównaniu do 2023 roku, poza kosztowną wymianą modułów fotowoltaicznych, nic nadprogramowego się nie wydarzyło. Natomiast w 2024 roku konieczna była wymiana m.in. sterowników kotłów gazowych, pomp, czujników, przekaźników, bezpieczników i wielu innych elementów – wyliczał kierownik obiektu Ryszard Zieliński.

Koszty napraw i bieżących wydatków w 2024 roku wyniosły ponad 400 tys. zł. W 2025 roku planowane są kolejne prace remontowe, m.in. modernizacja dachu, odnowienie szatni i remont łazienek. Szczególną uwagę trzeba zwrócić na przestarzałą saunę, która może stanowić zagrożenie pożarowe.

Fot. Archiwum Korso

Przypomnijmy, że do największego pożaru w powiecie kolbuszowskim w ciągu ostatnich 10 lat doszło 19 czerwca 2013 roku w samym sercu Kolbuszowej przy ul. Jana Pawła II. Mowa o pożarze dachu krytej pływalni „Fregata".

Nowy basen czy remont starego

Podczas jednej z sesji Rady Miejskiej w Kolbuszowej pojawiło się pytanie o możliwość sprzedaży starego basenu i budowy nowego obiektu. Radny Michał Karkut zapytał, czy taka inwestycja jest realna.

Szef „Fregaty" zauważył, że za kilka lat pływalnia będzie wymagała gruntownego remontu. Koszt budowy nowego basenu od podstaw to około 75 mln zł. Natomiast gruntowna modernizacja istniejącego obiektu pochłonie około 20-25 mln zł.

Jako alternatywę wskazano budowę nowego basenu w stylu obiektu w Sokołowie Małopolskim, co kosztowałoby około 30-35 mln zł. Władze Kolbuszowej rozważają również budowę nowoczesnego kompleksu sportowo-rekreacyjnego przy stadionie miejskim.

Burmistrz Grzegorz Romaniuk zaznaczył z kolei w swojej wypowiedzi, że kryta pływalnia w Kolbuszowej była, jest i będzie, ale gmina musi uważać, żeby basen nie pogrążył budżetu miasta. Dodał także, że będzie chciał prowadzić rozmowy z ministrem sportu w sprawie ewentualnego dofinansowania nowego obiektu.

Bartosz Posłuszny

KOLBUSZOWA

Terminal z „ale"...

W Urzędzie Miejskim w Kolbuszowej odbyło się spotkanie Grzegorza Romaniuka, burmistrza Kolbuszowej, z przedstawicielem PCC Intermodal S.A. - Michałem Konefałem, dyrektorem depotu w Kolbuszowej. Rozmowy dotyczyły funkcjonowania terminala kontenerowego przy ul. ks. Ruczki w Kolbuszowej oraz wpływu jego działalności na rozwój gospodarczy regionu.

Firma PCC Intermodal S.A. przekazała, że specjalizuje się w transporcie intermodalnym, który łączy przewozy kolejowe na długich dystansach z transportem drogowym na końcowym etapie dostawy.

Jak czytamy na stronie kolbuszowskiego urzędu, depot kontenerowy w Kolbuszowej zajmuje powierzchnię 10 000 mkw. i umożliwia przeładunek do 60 000 TEU rocznie.

- Składowane tam kontenery nie są załadowane żadnym towarem, podlegają ciągłej rotacji i nie zalegają na placu składowym dłużej niż kilka dni. Pełne kontenery są natomiast bezpośrednio przeładowywane z pociągu na transport drogowy i kierowane do odbiorców - wyjaśniał UM Kolbuszowa.

Okresowe zamknięcia przejazdu

Firma PCC Intermodal S.A. wskazuje, że operacje przeładunkowe są związane z koniecznością wykonywania manewrów kolejowych, co może skutkować okresowym zamknięciem przejazdu kolejowego na ul. Sokołowskiej. - Podjęto działania mające na celu ograniczenie ich uciążliwości dla mieszkańców - zaznaczają urzędnicy.

Fot. Archiwum Korso

Tumany kurzu albo błoto na ulicy, z takim problemem często borykają się użytkownicy drogi przy ul. ks. Ruczki w pobliżu terminalu przeładunkowego.

Duży nacisk na bezpieczeństwo

Kolbuszowski magistrat wskazuje, że w swojej działalności firma stawia duży nacisk na bezpieczeństwo. Operator na swojej stronie internetowej ma oficjalnie opublikowaną listę ładunków, których nie przewozi. Firma informuje, że nie składuje na swoich obiektach ładunków niebezpiecznych.

Operacje przeładunkowe w Kolbuszowej odbywają się przy użyciu czterech reachstackerów – specjalistycznych maszyn do obsługi kontenerów. Dzięki przeładunkom dokonywanym na terenie Kolbuszowej przedsiębiorcy prowadzący swoją działalność produkcyjną w całym regionie uzyskują na bazie dziennej dostęp do pociągów skonteneryzowanych, które docierają do polskich portów morskich w Gdańsku i Gdyni oraz do terminali w Niemczech (Hamburg, Duisburg), Holandii (Rotterdam) i Belgii (Antwerpia).

Terminal w Kolbuszowej pełni rolę punktu dystrybucyjnego dla przedsiębiorców z regionu Podkarpacia, zapewniając dostęp do regularnych połączeń kolejowych. Dzięki temu możliwe jest sprawne dostarczanie towarów do krajowych i europejskich rynków z poszanowaniem środowiska naturalnego i z troską o optymalne wykorzystanie zasobów.

Nie wszystkim się to podoba

Wielokrotnie pisaliśmy już o problemie z firmą, która wynajmuje teren przy ul. Ruczki. Mieszkańcy mają już dość takich sąsiadów.

Jeszcze w 2022 roku w rozmowie z Korso Jan Zuba, poprzedni burmistrz Kolbuszowej, wyjaśniał, że magistrat liczył na szybkie spotkanie z zarządzającymi terminalem i załatwienie sprawy.

- Zabiegamy o takie spotkanie, żeby mieć wiedzę, jak długo będą nam jeszcze utrudniać życie. Nie jest to takie wcale oczywiste, bo prezesi nie mają czasu na takie spotkania, ale mam nadzieję, że się to w końcu uda - mówił wówczas włodarz.

Burmistrz Zuba wyjaśnił, że informacji przekazanych przez PKP, które wydzierżawiają wspomniany teren, wie, że firma ma wyprowadzić na nowe miejsce zlokalizowane przy magistrali kolejowej Kraków-Przemyśl. To jednak nie nastąpi tak szybko, ponieważ muszą przygotować tam całą potrzebną infrastrukturę pod działania firmy. - Problem jest. Nie inwestują tam, bo gdyby to wyasfaltowali, błota nie by było. Ale nie inwestują, bo to nie jest ich. Oni są dzisiaj, za chwilę ich tam nie będzie, więc dają od siebie tylko minimum - mówił burmistrz Jan Zuba w 2022 roku.

Bartosz Posłuszny

REKLAMA

R

eprasa.pl b4a209743c

KOLBUSZOWA

Miliony na doposażenie oddziałów

Fot. Archiwum Korso

Szpital Powiatowy w Kolbuszowej otrzymał blisko 29 milionów złotych z Krajowego Planu Odbudowy (KPO).

Kamil Ząbczyk
kzabczyk@korso.pl

Szpital Powiatowy w Kolbuszowej otrzymał blisko 29 milionów złotych z Krajowego Planu Odbudowy (KPO). Pieniądze zostaną przeznaczone na doposażenie Oddziału Urologii Ogólnej i Onkologicznej, bloku operacyjnego, izby przyjęć, Pracowni Tomografii Komputerowej, RTG, USG, Endoskopii oraz Serologii. Co dokładnie zostanie kupione?

Warunkiem niezbędnym ubiegania się o fundusze było wcześniejsze zakwalifikowanie szpitala do Krajowej Sieci Onkologicznej jako Specjalistycznego Ośrodka Leczenia Onkologicznego (SOLO I). To się udało.

Lekarze: „To był maraton"

Placówka spełniła wymogi m.in. dzięki wysokiej liczbie operacji urologicznych przeprowadzanych w ostatnich latach oraz współpracy naukowej z Politechniką Rzeszowską. Na oddziale urologicznym od kilku lat prowadzone są badania nad nowotworami dróg moczowych.

Lekarze współpracują m.in. z zespołem prof. Tomasza Rumana i prof. Joanny Nizioł, a także ośrodkami badawczymi w USA i Brazylii. Przygotowanie wniosku o dofinansowanie było procesem wymagającym szczególnego zaangażowania.

- Za sukcesem wniosku o dofinansowanie stoi w szczególności dr Anna Ossolińska, która poświęciła dziesiątki godzin na przygotowanie dokumentacji projektowej - podkreśla Zbigniew Strzelczyk, dyrektor szpitala.

- To był maraton: od badania rynku sprzętu medycznego po intensywną współpracę kluczowych komórek szpitala, naukowców i specjalistów w pozyskiwaniu funduszy unijnych. Bez zespołowego wysiłku i zaangażowania nie zdobylibyśmy funduszy - przyznaje z kolei dr Anna Ossolińska.

Dla pacjentów onkologicznych

Dzięki dofinansowaniu do szpitala trafi nowoczesny sprzęt, który ma usprawnić diagnostykę i leczenie nowotworów, w tym:

- Tomograf komputerowy i aparaty RTG nowej generacji
- Laser urologiczny do precyzyjnych zabiegów endourologicznych
- Robot chirurgiczny wspierający małoinwazyjne operacje onkologiczne (wraz z dostosowaniem sali operacyjnej)
- Aparat USG z głowicą dostosowaną do chirurgii robotycznej
- System sztucznej inteligencji (AI) do analizy badań radiologicznych

- Realizacja tej przełomowej inwestycji nie tylko postawi nasz szpital w krajowej czołówce, ale także umożliwi rywalizację z najlepszymi ośrodkami w Polsce i Europie - zaznacza szef kolbuszowskiego szpitala. Zdaniem lekarzy inwestycja pozwoli na stosowanie precyzyjniejszych metod leczenia.

- Łączymy doświadczenie kliniczne z innowacyjnymi rozwiązaniami technologicznymi. Dzięki temu szpital w Kolbuszowej będzie mógł wdrażać pionierskie metody leczenia - dodaje dr Tadeusz Ossoliński, ordynator Oddziału Urologii i podkreśla, że projekt to nie tylko rozwój technologii, ale i ludzi:

- Ten projekt to także szansa na podniesienie kompetencji naszego zespołu i wymianę doświadczeń z najlepszymi specjalistami w Europie.

„Potwierdzimy swój europejski poziom"

- Inwestycja w medycynę to inwestycja w życie i zdrowie mieszkańców. Kolbuszowa już jest regionalnym centrum specjalistycznej opieki onkologicznej, które przyciąga pacjentów z całego województwa, a teraz - dzięki inwestycji w infrastrukturę - potwierdzimy swój europejski poziom - dodaje szef kolbuszowskiego SP ZOZ.

Jak słyszymy od dyrekcji szpitala, za realizacją inwestycji stoi także zaangażowanie powiatu kolbuszowskiego, który wspierał placówkę w pozyskaniu funduszy. Dyrektor Zbigniew Strzelczyk podsumowuje: „To nasz wspólny sukces".

Kiedy realizacja projektu?

Zgodnie z harmonogramem modernizacja infrastruktury oraz dostawa sprzętu rozpoczną się jeszcze w tym roku. Całość inwestycji ma zostać ukończona do czerwca 2026 roku. Szpital podkreśla, że dzięki nowoczesnym technologiom leczenie pacjentów onkologicznych w regionie będzie bardziej dostępne i skuteczne.

TEKST SPONSOROWANY

Ogromne możliwości dla uczniów

Prawie 100 tysięcy złotych – taka kwota trafi na szkolenia zawodowe, w jakich będą brać udział w najbliższym czasie uczniowie Zespołu Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych z Weryni oraz Zespołu Szkół Technicznych z Kolbuszowej.

Szkolenia, prowadzone będą w ramach projektu „Rozwój szkolnictwa zawodowego na terenie powiatu kolbuszowskiego", do realizacji którego przystąpił Samorząd Powiatu Kolbuszowskiego. Weźmie w nich udział 70 uczniów z Zespołu Szkół Technicznych z Kolbuszowej oraz 45 uczniów z Zespołu Szkół Agrotechniczno - Ekonomicznych w Weryni.

Przydatne umiejętności

Realizacja tego projektu przewiduje szereg ciekawych i przydatnych kursów i szkoleń, wśród których wymienić można:

- szkolenie elektryczno – energetyczne do 1 kW w zakresie eksploatacji i dozoru (20 uczniów)
- kurs wózka widłowego (35 uczniów)
- kurs barman – barista (20 uczniów)
- szkolenie na operatora drona do 25 kg (10 uczniów)
- kurs barman – kelner (20 uczniów)
- kurs podstawy rachunkowości (10 uczniów).

Szansa dla młodych

Kursy i szkolenia, realizowane w ramach tego projektu mają na celu podniesienie kompetencji i kwalifikacji zawodowych wśród uczniów. Dzięki temu nabędą oni dodatkowe, potrzebne i pożądane na obecnym rynku pracy umiejętności zawodowe w różnych dziedzinach. Udział w nich jest oczywiście bezpłatny.

Unijne wsparcie

W sumie wartość projektu „Rozwój szkolnictwa zawodowego na terenie powiatu kolbuszowskiego" wynosi 1 894 212 zł (przy czym dofinansowanie z Funduszy Europejskich opiewa na kwotę 1 610 080,20 zł). Jest on realizowany w ramach działania 07.13 Szkolnictwo zawodowe, programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Podkarpacia 2021-2027.

B. Żarkowska

R

Szkolenia z zakresu ochrony ludności i obrony cywilnej

Fot. AP

Uczestnicy kursu otrzymali świadectwa ukończenia szkolenia z zakresu ochrony ludności i obrony cywilnej, które wręczyli im przedstawiciele władz Akademii Pożarniczej.

W Akademii Pożarniczej w Warszawie zakończyły się kolejne, czterodniowe, edycje szkoleń z zakresu ochrony ludności oraz obrony cywilnej. Uczestniczył w nich Starosta Kolbuszowski Józef Kardyś.

Wyższe Kursy Ochrony Ludności (WKOL-P) przeznaczone były dla starostów oraz prezydentów miast na prawach powiatu. Obejmowały one zarówno część teoretyczną, jak i praktyczną. Jego uczestnicy zdobyli niezbędną wiedzę oraz umiejętności z zakresu planowania i realizowania działań w sytuacjach kryzysowych, zarządzania ryzykiem, a także reagowania na zagrożenia naturalne i cywilizacyjne.

Szkolenie miało na celu przygotowanie terytorialnych organów ochrony ludności do efektywnego wykonywania zadań związanych z ochroną ludności oraz obroną cywilną, we wszystkich stanach funkcjonowania państwa i w przypadku wystąpienia różnorodnych zagrożeń. Było ono realizowane w ramach obowiązkowych szkoleń z zakresu ochrony ludności i obrony cywilnej przewidzianych w art. 49 ust. 2 ustawy z dnia 5 grudnia 2024 r. o ochronie ludności i obronie cywilnej (poz. 1907). Ustawy, która nakłada na starostów szereg obowiązków, wśród których wymienić można m.in.:

- kierowanie i koordynowanie na obszarze powiatu, w ramach posiadanych kompetencji, realizacji zadań ochrony ludności i obrony cywilnej przez podmioty ochrony ludności, o ile czynności te nie są wykonywane przez terytorialny organ ochrony ludności, o którym mowa w art. 9 ust. 1 pkt 1 lit. c–d;
- koordynowanie współpracy między służbami, inspekcjami i strażami w zakresie realizacji zadań ochrony ludności i obrony cywilnej na obszarze powiatu;
- organizowanie współpracy między gminami w zakresie ochrony ludności i obrony cywilnej na obszarze powiatu;
- ewidencjonowanie podmiotów i zasobów ochrony ludności na obszarze powiatu;
- organizowanie udzielania pomocy humanitarnej na obszarze powiatu;
- planowanie oraz organizowanie szkoleń, ćwiczeń i innych form edukacji z zakresu ochrony ludności i obrony cywilnej, w tym zatwierdzanie planów ćwiczeń sporządzanych przez wójtów (burmistrzów, prezydentów miast), ewaluacja tych ćwiczeń oraz wspieranie programów edukacyjnych mających na celu przygotowanie do reagowania na potencjalne zagrożenia na obszarze powiatu.

Opr. B. Żarkowska

eprasa.pl b4a209743c

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW
DZWOŃCIE LUB PISZCIE ZE WSZYSTKIMI SPRAWAMI
17 744 45 96
kolbuszowa@korso.pl

KOLBUSZOWA

Obsiadły niemal wszystkie drzewa

Problem został zgłoszony przez jedną z naszych Czytelniczek, która zauważyła niepokojącą liczbę owadów na lipach rosnących na kolbuszowskim rynku. Każde drzewo, od pnia aż po koronę, jest zainfekowane przez inwazyjnego pluskwiaka – skupieńca lipowego. Owady te, które jeszcze kilkanaście lat temu nie występowały w Polsce, obecnie masowo zasiedlają lipy w całym kraju.

- U nas nikt go nie zwalcza na czas, teraz jest go naprawdę dużo i to niepokojące zjawisko. Martwię się o zieleń w rynku - napisała nasza Czytelniczka.

Co na to urząd?

W sprawie zainfekowanych drzew skontaktowaliśmy się z Urzędem Miejskim w Kolbuszowej. Mateusz Czachor, kierownik Referatu Ochrony Środowiska i Gospodarki Odpadami, przyznał, że urząd nie miał do tej pory informacji na temat problemu i nie podjęto żadnych działań w tym zakresie. Zapewnił jednak, że sprawa zostanie przeanalizowana.

Kim jest nieproszony gość?

Skupieniec lipowy (Oxycarenus lavaterae) to gatunek pluskwiaka z rodziny różnoskrzydłych, który żywi się sokami roślin. Upodobał sobie szczególnie drzewa z rodziny ślazowatych, w tym właśnie lipy. Owady te żerują na liściach i pędach, powodując ich nekrozę oraz deformację, co może osłabiać drzewa i wpływać na ich zdrowotność.

Skupieniec rozmnaża się niezwykle szybko – w ciągu jednego sezonu rozwijają się aż dwa pokolenia, a jedna samica może złożyć od 20 do nawet 590 jaj. Ciepłe zimy sprawiają, że owady te coraz łatwiej przeżywają w Polsce i ich populacja rośnie.

Największa aktywność skupieńców przypada na ciepłe miesiące, jednak jesienią i zimą ich obecność staje się najbardziej zauważalna. Wówczas tysiące osobników hibernuje, oblepiając korę drzew w gęstych skupiskach, co wygląda dość niepokojąco.

Niegroźny dla ludzi, ale

Dobra wiadomość jest taka, że skupieniec lipowy nie stanowi zagrożenia dla ludzi – nie gryzie, nie żądli i nie przenosi chorób. Może jednak przypadkowo dostawać się do mieszkań, a jak większość pluskwiaków, wydziela przy tym charakterystyczny, nieprzyjemny zapach.

Dużo większym problemem jest jego wpływ na roślinność. Żerowanie tych owadów może prowadzić do poważnego osłabienia drzew, ich deformacji, a nawet stopniowego zamierania. Dlatego inwazja skupieńca lipowego jest monitorowana przez specjalistów w całej Polsce.

Co dalej?

Mieszkańcy Kolbuszowej słusznie zwracają uwagę na problem, który dotyczy drzew na rynku. Pytanie, czy urząd podejmie konkretne działania, zanim stan miejskiej zieleni pogorszy się jeszcze bardziej.

Mieszkańcy obawiają się, że inwazja tych owadów może doprowadzić do wycinki drzew. - Martwię się, że te piękne lipy mogą zostać wycięte - mówi jedna z mieszkanek napotkana w środę, 12 marca, na kolbuszowskim rynku.

Póki co nie ma przesłanek do konieczności podjęcia tak drastycznych kroków.

Bartosz Posłuszny

Fot. B. Posłuszny

Drzewa na kolbuszowskim rynku zaczęła toczyć dziwna choroba. Co to takiego?

GMINA KOLBUSZOWA

Czyj to most?

Fot. Archiwum Korso

Józef Fryc dopytuje w imieniu mieszkańców o most w Kolbuszowej Górnej.

Stan techniczny mostu w Kolbuszowej Górnej budzi niepokój mieszkańców. Uszkodzone barierki zabezpieczające oraz drzewa rosnące wzdłuż przeprawy stwarzają zagrożenie dla kierowców i pieszych.

W tej sprawie interpelację do burmistrza Kolbuszowej Grzegorza Romaniuka oraz starosty kolbuszowskiego Józefa Kardysia złożył radny Józef Fryc, domagając się podjęcia działań mających na celu poprawę bezpieczeństwa

Niebezpieczna infrastruktura i brak informacji

Jak podkreśla radny Fryc, problem dotyczy mostu biegnącego od drogi krajowej nr 9 w Kolbuszowej Górnej w kierunku Kłapówki. Mieszkańcy zgłaszają pilną potrzebę naprawy barierek oraz wycięcia drzew rosnących wzdłuż mostu.

– Ogrodzenie to jest w stanie uszkodzonym – pogięte i połamane żerdzie metalowe w balustradzie. Nie było malowane od dziesiątek lat – alarmuje radny.

Dodatkowo drzewa rosnące wzdłuż mostu, zwłaszcza wysokie topole, stanowią potencjalne zagrożenie. – Rosnące wzdłuż mostu drzewa (topole) zagrażają bezpieczeństwu użytkowników ruchu drogowego przez spadające, połamane gałęzie – argumentuje Fryc.

Kto odpowiada za most?

Jednym z kluczowych problemów jest brak jasności co do tego, kto jest właścicielem i zarządcą obiektu. Radny Fryc zwrócił się do władz miasta i powiatu z prośbą o ustalenie tej kwestii.

– Zwracam się z prośbą o powiadomienie mnie, kto jest zarządzającym tym mostem i podjęcie działań zmierzających do naprawy barierek zabezpieczających oraz usunięcia nadmiernie wysokich, niebezpiecznych drzew – czytamy w interpelacji.

Radny osobiście udał się na miejsce, aby zweryfikować zgłoszenia mieszkańców. Potwierdził ich obawy, podkreślając, że stan infrastruktury wymaga pilnych działań.

Czy będą konkretne działania?

Na razie nie wiadomo, jakie kroki podejmą władze miasta i powiatu w odpowiedzi na interwencję radnego. Mieszkańcy liczą na szybkie działania, które poprawią bezpieczeństwo na moście i w jego okolicy. Czy sprawa doczeka się konkretnych decyzji? O dalszym rozwoju sytuacji będziemy informować.

bp

REKLAMA
ALKA
PRODUCENT MATERACY I MEBLI
MATERACE
MEBLE NA WYMIAR
CIĘCIE PIANKI TAPICERSKIEJ
ŁÓŻKA TAPICEROWANE
RENOWACJE MEBLI
609 850 089
17 2275 299
ŚWIERCZÓW 128
36-100 KOLBUSZOWA
ALKA-MATERACE.PL
BIURO@ALKA-MATERACE.PL

eprasa.pl b4a209743c

PODKARPACIE

Zjazd nie dla Kolbuszowej

Bartosz Posłuszny
bposluszny@korso.pl

Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich w Rzeszowie otworzył oferty w przetargu na budowę węzła drogowego na skrzyżowaniu autostrady A4 z drogą wojewódzką nr 986 w Ostrowie. Jeszcze kilka lat temu mówiło się o budowie węzła Czarnej Sędziszowskiej, niedaleko Kolbuszowej. Co z tymi planami?

Fot. PZDW w Rzeszowie

9 ofert wpłynęło na budowę nowego węzła na autostradzie A4 w Ostrowie k. Ropczyc

Dziewięciu wykonawców złożyło swoje propozycje, a pięć z nich mieści się w budżecie województwa. Cała inwestycja, której koszt szacuje się na około 40 milionów złotych, jest jednym z kluczowych projektów drogowych w regionie.

– Realizujemy odważne inwestycje, takie jak budowa nowych mostów, obwodnic czy węzłów drogowych. Konsekwentnie dbamy o rozwój gospodarczy Podkarpacia poprzez rozbudowę infrastruktury drogowej – podkreśla marszałek województwa Władysław Ortyl.

Przetarg i harmonogram prac

Województwo Podkarpackie przeznaczyło na realizację inwestycji 38 milionów złotych. Obecnie trwa analiza ofert złożonych przez firmy budowlane. Po zakończeniu procedur przetargowych i podpisaniu umowy, co ma nastąpić jeszcze w tym półroczu, wykonawca będzie miał 30 miesięcy na realizację zadania.

Nowy węzeł drogowy zostanie wybudowany w systemie „zaprojektuj i wybuduj", co oznacza, że jedna firma będzie odpowiedzialna zarówno za stworzenie dokumentacji projektowej, jak i realizację robót budowlanych.

Jak będzie wyglądał nowy węzeł?

Planowany węzeł drogowy w Ostrowie będzie miał układ typu „karo". Oznacza to, że w ramach inwestycji powstaną cztery jednokierunkowe łącznice oraz dwa ronda, które usprawnią wjazd i zjazd z autostrady A4 na drogę wojewódzką nr 986. Dzięki temu kierowcy poruszający się w kierunku Ropczyc, Dębicy czy Mielca zyskają wygodne i szybkie połączenie z autostradą.*Projekt węzła w Ostrowie k. Ropczyc.*

Budowa węzła jest realizowana we współpracy z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad, która odpowiada za zarządzanie autostradą A4.

– Drogi krajowe wyznaczają główne szlaki komunikacyjne, z których ruch przenosi się na drogi wojewódzkie i lokalne. Uzupełnianie infrastruktury o brakujące połączenia, takie jak nowy węzeł, poprawia płynność ruchu i bezpieczeństwo

– zaznacza Piotr Miąso, dyrektor PZDW.

Korzyści dla kierowców i regionu

Budowa węzła w Ostrowie to nie tylko usprawnienie ruchu, ale również poprawa bezpieczeństwa oraz zmniejszenie kosztów eksploatacji pojazdów. Nowa infrastruktura ograniczy emisję spalin i hałas, a także ułatwi transport do stref ekonomicznych w Mielcu, Tarnobrzegu i Krośnie.

W ramach inwestycji planowana jest również modernizacja odcinka drogi wojewódzkiej nr 986. Zakres prac obejmie poprawę infrastruktury dla pieszych i rowerzystów oraz położenie nowej nawierzchni, co wpłynie na komfort podróży mieszkańców regionu.

Duże obciążenie ruchu

Droga wojewódzka nr 986, biegnąca przez Ropczyce i Tuszymę, już teraz obsługuje od 4500 do 8000 pojazdów na dobę. Trwa przebudowa jej odcinka między Ostrowem a Ropczycami, w ramach której powstają m.in. most na rzece Wielopolka i wiadukt nad linią kolejową w Ropczycach. Wszystko wskazuje na to, że po otwarciu nowego węzła natężenie ruchu na tej trasie jeszcze wzrośnie. Dlatego modernizacja drogi wojewódzkiej jest niezbędna, aby zapewnić sprawne i bezpieczne połączenie z autostradą A4.

Zmieni układ komunikacyjny

Nowy węzeł w Ostrowie to jeden z najważniejszych projektów infrastrukturalnych na Podkarpaciu. Poprawi nie tylko płynność ruchu na autostradzie A4 i drodze wojewódzkiej nr 986, ale także ułatwi dostęp do kluczowych ośrodków gospodarczych w regionie.

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, nowy węzeł będzie gotowy w 2027 roku. To dobra wiadomość dla kierowców i przedsiębiorców, którzy liczą na lepsze połączenia drogowe w południowo-wschodniej Polsce.

Co z węzłem w Czarnej k. Kolbuszowej?

Zjazd z autostrady A4 w Czarnej Sędziszowskiej, który mógłby być bardzo dużym udogodnieniem dla mieszkańców powiatu kolbuszowskiego, nie powstanie.

Mimo że zjazd z autostrady A4 planowany był w sąsiednim powiecie, miałby on jednak olbrzymie znaczenie dla mieszkańców Kolbuszowej i okolicy. Mowa o węźle, który miał szansę zaistnieć w Czarnej Sędziszowskiej (powiat ropczycko-sędziszowski).

Na tę chwilę najbliższy zjazd z autostrady, z którego najczęściej korzystają mieszkańcy powiatu kolbuszowskiego, znajduje się w Borku Wielkim. Dojazd do niego jednak czasochłonny i prowadzi krętymi i wąskimi drogami powiatowymi, m.in. przez gminę Niwiska i miejscowość Kamionka.

Ewa Draus, poprzednia wicemarszałek województwa podkarpackiego, podkreśliła jakiś czas temu, w rozmowie z nami, że budowa zjazdów z autostrady jest domeną Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych, a zatem każda inwestycja powiązana z A4 jest projektowana i finansowana przez Ministerstwo Infrastruktury.

Dodała ona także, że wybudowanie planowanego węzła na A4 w miejscowości Ostrów będzie miało znaczący wpływ na rozłożenie ruchu na drogach wojewódzkich i płynność transportu ciężkiego związanego z rozwojem stref przemysłowych. - Natomiast samorząd wojewódzki nie planuje realizacji zjazdu z autostrady A4 w miejscowości Czarna Sędziszowska ze względu na krajowy zakres inwestycji oraz na zaangażowanie prac i uzgodnień z GDDKiA węzła w Ostrowie - poinformowała przedstawicielka urzędu marszałkowskiego.

- Z Kolbuszowej do węzła Sędziszów Małopolski prowadzi droga wojewódzka nr 987, której przebudowa i rozbudowa została wpisana na listę priorytetową do Programu Strategicznego Rozwoju Transportu Województwa Podkarpackiego do roku 2030 - nadmieniła.

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Darmowe badania

Marzec to doskonały czas, by zatroszczyć się o swoje zdrowie! Mieszkanki Cmolasu oraz mieszkańcy Raniżowa będą mieli okazję skorzystać z bezpłatnych badań profilaktycznych. To ważna inicjatywa, której celem jest wczesne wykrywanie chorób i podniesienie świadomości na temat zdrowia.

W dniach 18-19 marca w Cmolasie, obok Domu Kultury, zaparkuje cytomammobus Fundacji „SOS Życie". W godzinach 8:00-16:00 kobiety będą mogły skorzystać z dwóch kluczowych badań profilaktycznych: mammografii – dla pań w wieku 45-74 lat, cytologii – dla kobiet w wieku 25-64 lat.

Badania te mają kluczowe znaczenie w profilaktyce raka piersi i raka szyjki macicy. Regularna diagnostyka zwiększa szanse na wczesne wykrycie zmian nowotworowych, co pozwala na skuteczne leczenie.

Opto-bus w Raniżowie

Kilka dni później, 20 marca, w Raniżowie będzie można wykonać bezpłatne badanie wzroku. Mobilny gabinet okulistyczny OPTO-BUS zaparkuje przy Przychodni „Medimo" na ul. Rynek 3a. Badania będą wykonywane w godzinach 9:00-10:30, a zapisy prowadzone są telefonicznie pod numerem 570 107 107.

W ramach akcji można skorzystać z: badania pod kątem wad wzroku, doboru szkieł i opraw okularowych, możliwości zakupu okularów progresywnych dostosowanych do różnych potrzeb (praca przy komputerze, czytanie, jazda samochodem itp.).

Badania są skierowane do osób powyżej 15. roku życia. Problemy ze wzrokiem to częsty skutek długotrwałej pracy przy komputerze czy naturalnego procesu starzenia się organizmu, dlatego warto regularnie sprawdzać kondycję oczu.

Profilaktyka kluczem do zdrowia

Bezpłatne badania to świetna okazja, by zadbać o swoje zdrowie bez ponoszenia dodatkowych kosztów. Wczesna diagnostyka może uratować życie, dlatego warto skorzystać z badań i zachęcić do tego bliskich. Profilaktyka jest najlepszym sposobem na uniknięcie poważnych problemów zdrowotnych, a badania organizowane w Cmolasie i Raniżowie są dostępne dla wszystkich spełniających kryteria wiekowe.

Nie warto czekać na pierwsze objawy choroby – lepiej działać zawczasu i dbać o siebie regularnie. W marcu mieszkańcy powiatu kolbuszowskiego mają doskonałą okazję, by zrobić coś dla swojego zdrowia!

bp

GMINA CMOLAS

Ostatnia szansa dla wandala

Fot. Archiwum Korso/FB Bernadetta Wolak-Posłuszny, Wójt Gminy Cmolas

Bernadetta Wolak-Posłuszny, wójt gminy Cmolas, postanowiła dać szansę wandalowi na naprawienie szkody i polubowne załatwienie sprawy.

Wójt gminy Cmolas, Bernadetta Wolak-Posłuszny, zwróciła się do mieszkańców po kolejnym akcie wandalizmu, który miał miejsce na terenie gminy. Tym razem uszkodzona została tablica informacyjna z nazwą ulicy.

Wartość uszkodzonej tablicy dwustronnej wynosi 185 zł, a do tego dochodzi koszt przesyłki, który sięga 30 zł. Choć suma może wydawać się niewielka, to jednak w skali roku tego typu incydenty powodują, że gmina musi przeznaczać środki na naprawy, zamiast na inne inwestycje służące mieszkańcom.

– Nie możemy przejść obojętnie obok takich aktów wandalizmu. Niszczenie mienia gminnego to zniszczenie wspólnego dobra, a koszty naprawy pokrywamy z funduszy, które mogłyby zostać przeznaczone na inne cele – podkreśla wójt Bernadetta Wolak-Posłuszny.

Monitoring i szansa

Teren, na którym doszło do incydentu, jest objęty monitoringiem. Władze gminy mają możliwość pozyskania nagrań i przekazania sprawy odpowiednim służbom, jednak wójt apeluje o odpowiedzialność i zachęca sprawcę do dobrowolnego zgłoszenia się.

– Nie chciałabym angażować służb do pozyskiwania nagrań, ponieważ będzie to wiązało się z konsekwencjami dla sprawcy. Osobę, która nadmiar energii rozładowała na słupku, zapraszam do osobistego kontaktu lub do zgłoszenia się z osobą dorosłą i uregulowania należności w przyszłym tygodniu – dodaje Bernadetta Wolak-Posłuszny.

Gmina czeka na kontakt do wtorku, 18 marca. Jeśli nikt się nie zgłosi, sprawa zostanie skierowana do odpowiednich służb.

Wspólna odpowiedzialność

Zniszczenia infrastruktury gminnej to problem, który ostatecznie dotyka każdego – finansowo i wizerunkowo. Gmina Cmolas apeluje o szacunek dla wspólnego mienia oraz odpowiedzialne zachowanie.

bp

R

eprasa.pl b4a209743c

Łatwiej do policji

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji wprowadziło nowe regulacje dotyczące postępowania kwalifikacyjnego dla kandydatów do służby w policji. Zmiany obejmują m.in. nową formułę testu sprawności fizycznej oraz skrócenie okresu karencji przy ponownym ubieganiu się o przyjęcie do służby. Jakie nowe zasady czekają na kandydatów?

Jedną z najważniejszych zmian jest wprowadzenie nowego testu sprawności fizycznej, który od teraz składa się z czterech prób przeprowadzanych jednego dnia. Kandydaci muszą wykazać się siłą, wytrzymałością i zwinnością w poszczególnych konkurencjach. O czym mowa?

Rzut piłką lekarską (3 kg) – kandydat wykonuje dwa rzuty oburącz zza głowy, a wynik zaliczany jest na podstawie lepszego rzutu. Popełnienie dwóch błędów technicznych skutkuje wynikiem negatywnym. Siady z leżenia w czasie 30 sekund – ćwiczenie polega na wykonaniu jak największej liczby poprawnych powtórzeń w określonym czasie. Bieg ze zmianą kierunku – kandydat pokonuje trasę między stojakami trzykrotnie, omijając je w wyznaczonej kolejności. Wynik to czas wykonania próby. Bieg wahadłowy przez 90 sekund – kandydat musi pokonać jak najwięcej 10-metrowych odcinków w określonym czasie.

Maksymalna liczba punktów do zdobycia wynosi 60, a minimalny próg zaliczenia testu to 32 punkty. Kandydaci mają prawo do ponownego podejścia do testu w ramach tego samego postępowania, jeśli zgłoszą taką wolę bezpośrednio po zakończeniu próby.

Skrócone okresy karencji

Nowe rozporządzenie znacząco skraca czas oczekiwania na ponowne podejście do procesu rekrutacyjnego dla kandydatów, którzy uzyskali wynik negatywny na poszczególnych etapach. Dotychczasowe okresy karencji były znacznie dłuższe, co spowalniało proces rekrutacji. Teraz będą one nieco inne.

Test sprawności fizycznej – ponowne podejście możliwe już po 14 dniach (wcześniej 2 miesiące). Badanie psychologiczne – skrócenie okresu karencji z 6 miesięcy do 4 miesięcy. Rozmowa kwalifikacyjna – kandydat może przystąpić do niej ponownie już po 14 dniach (wcześniej 6 miesięcy).

Zmiany te mają na celu zwiększenie efektywności naboru oraz umożliwienie szybszego uzupełnienia wakatów w policji.

Stabilna kariera i liczne benefity

Policja od lat oferuje stabilne zatrudnienie, konkurencyjne wynagrodzenie oraz możliwość rozwoju zawodowego. Kandydaci, którzy pomyślnie przejdą proces rekrutacji, mogą liczyć na: wynagrodzenie od pierwszego dnia szkolenia, możliwość awansu i specjalistycznych szkoleń, dofinansowanie do wypoczynku, świadczenia mieszkaniowe i inne dodatki oraz stabilne zatrudnienie i możliwość wcześniejszej emerytury **bp**

PROCES REKRUTACJI DO POLICJI

Procedura przyjęcia do służby obejmuje kilka kluczowych etapów:

- Złożenie dokumentów – kandydat musi dostarczyć wymagane dokumenty do odpowiedniej jednostki policji.
- Test wiedzy – sprawdzian z zakresu przepisów prawa oraz ogólnej wiedzy o funkcjonowaniu policji.
- Test sprawności fizycznej – nowa formuła testu obejmuje cztery konkurencje.
- Badanie psychologiczne – ocena predyspozycji do służby, w tym odporności na stres i zdolności analitycznych.
- Rozmowa kwalifikacyjna – indywidualna rozmowa oceniająca motywację i predyspozycje kandydata.
- Komisja lekarska – badania określające zdolność do pełnienia służby.
- Postępowanie sprawdzające – ocena kandydata pod kątem niekaralności i ogólnej wiarygodności.
- Po pozytywnym przejściu wszystkich etapów kandydat zostaje skierowany na szkolenie podstawowe, które przygotowuje go do pełnienia służby.

Nowe regulacje to nie tylko zmiana sposobu przeprowadzania testu sprawności fizycznej, ale także ułatwienie dla kandydatów poprzez skrócenie okresów karencji. Ministerstwo liczy na to, że zmiany te przyspieszą nabór i umożliwią skuteczniejsze uzupełnienie kadr policji.

Fot. Archiwum Korso

Osoby zainteresowane wstąpieniem do służby w podkarpackiej policji znajdą wszystkie informacje na stronie: www.podkarpacka.policja.gov.pl.

Konkurs z nagrodami

Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej po raz 21. organizuje Powiatowy Konkurs na Ludowe Ozdoby Wielkanocne. To wydarzenie, które od lat przyciąga młodych mieszkańców regionu, chcących kultywować lokalne tradycje oraz rozwijać swoje umiejętności plastyczne i manualne.

Celem konkursu jest nie tylko podtrzymywanie lasowiackiej kultury i obyczajów wielkanocnych, ale także zachęcenie młodzieży do samodzielnego zgłębiania wiedzy na temat lokalnych tradycji. Wydarzenie ma również na celu rozwijanie kreatywności oraz zdolności artystycznych uczestników.

Kategorie konkursowe

W ramach konkursu uczniowie szkół podstawowych i ponadpodstawowych z powiatu kolbuszowskiego mogą wykonać prace w jednej z czterech kategorii: pisanki, serwetki i wycinanki do koszyczka, stroik świąteczny oraz palma tradycyjna (do 50 cm wysokości).

Każdy uczestnik może zgłosić tylko jedną pracę. Ważne jest, aby była ona zgodna z tradycyjnymi motywami wielkanocnymi i prezentowała ludowe wzornictwo.

Termin składania prac

Zgłoszone prace należy dostarczyć do 7 kwietnia do Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej, pokój 308 – Promocja i Kultura Powiatu Kolbuszowskiego. Organizatorzy przypominają o odpowiednim opisaniu prac konkursowych, co ułatwi ich identyfikację i ocenę.

Wręczenie nagród

- Zapraszamy do udziału w XXI Powiatowym Konkursie na Ludowe Ozdoby Wielkanocne. Zapewniamy atrakcyjne nagrody i pamiątkowe dyplomy - przekazało starostwo.

Rozstrzygnięcie konkursu oraz uroczyste wręczenie nagród i wyróżnień zaplanowano na 11 kwietnia o godzinie 13:00 w sali „220" Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej. Wyniki zostaną także opublikowane na stronie internetowej powiatu oraz przesłane do szkół biorących udział w konkursie.

Konkurs na Ludowe Ozdoby Wielkanocne to wyjątkowa okazja do pielęgnowania regionalnej tradycji i przekazywania jej kolejnym pokoleniom. Dzięki takim inicjatywom młodzi mieszkańcy powiatu kolbuszowskiego mogą nie tylko rozwijać swoje zdolności artystyczne, ale również poznawać kulturę przodków, dbając o jej zachowanie w zmieniającym się świecie.

Regulamin oraz niezbędne dokumenty można pobrać ze strony internetowej Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej. **bp**

Sukces Patryka

Jak informuje Szkoła Podstawowa w Cmolasie, Patryk Skrzypczak zdobył zaszczytny tytuł laureata ogólnopolskiej Olimpiady Języka Angielskiego Juniorów.

Olimpiada rozpoczęła się już w październiku zeszłego roku i po trzech etapach, składających się z dwóch części każdy, wyłoniono grono laureatów oraz finalistów.

- W jej trakcie należało przejść przez cztery bardzo trudne testy znajomości języka angielskiego oraz dwa egzaminy ustne (oczywiście w języku angielskim) przed egzaminatorami Wyższej Szkoły Języków Obcych w Poznaniu, sprawdzających bardzo szeroką wiedzę z zakresu kultury i historii Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Dodatkowo trzeba było udowodnić swoją znajomość dwóch lektur („The Secret Garden" oraz „The lion, the Witch and the Wardrobe") - czytamy na stronie cmolaskiej szkoły.

Szkoła podkreśla, że sukces Patryka jest tym większy, iż laureaci to najlepsza dwudziestka z całej Polski.

Olimpiada jest jedną z niewielu olimpiad przedmiotowych, której (zgodnie z obowiązującymi przepisami) laureaci oraz finaliści uzyskują bardzo szerokie uprawnienia, jakimi są: zwolnienie z części językowej egzaminu ósmoklasisty z języka angielskiego oraz możliwość składania dokumentów do wybranej szkoły z pierwszeństwem w procesie rekrutacyjnym.

- Gratulujemy Patrykowi, który dołączył tym samym do panteonu naszych dotychczasowych mistrzów języka angielskiego. W poprzednich latach laureatkami i finalistką tej Olimpiady były: Oliwia Mokrzycka, Aleksandra Kłosowska, Amelia Maciąg oraz Jagoda Urban - wymienia placówka.

bp

Zarobki w komisji

Zbliżające się wybory prezydenckie w 2025 roku to nie tylko czas intensywnej kampanii i decyzji politycznych, ale także okazja dla wielu osób do zaangażowania się w proces wyborczy poprzez pracę w obwodowej komisji wyborczej.

Pełnienie tej funkcji to nie tylko ważna społeczna misja, ale również możliwość uzyskania dodatkowego wynagrodzenia. Kto może zostać członkiem komisji i ile można na tym zarobić?

Kto może zostać członkiem?

Nie każdy może wziąć udział w pracach komisji. Kandydatem może być osoba, która: posiada polskie obywatelstwo, najpóźniej w dniu zgłoszenia ukończy 18 lat, ma pełnię praw publicznych oraz wyborczych, nie jest ubezwłasnowolniona prawomocnym orzeczeniem sądu.

Dodatkowo osoba ubiegająca się o funkcję członka komisji musi zamieszkiwać na terenie województwa, w którym ma pracować, oraz być wpisana do Centralnego Rejestru Wyborców w jednej z gmin na jego obszarze.

Z kolei na członków komisji nie mogą kandydować m.in.: kandydaci w wyborach, komisarze wyborczy, pełnomocnicy wyborczych komitetów, urzędnicy wyborczy, mężowie zaufania, obserwatorzy społeczni, osoby spokrewnione z kandydatem startującym w wyborach w danym okręgu.

Jak i do kiedy zgłosić kandydaturę?

Zainteresowani pracą w komisji wyborczej powinni zgłosić się do jednego z komitetów wyborczych, które dokonują oficjalnego zgłoszenia kandydatów. Wnioski przyjmują urzędnicy wyborczy w gminach za pośrednictwem pracowników urzędów gmin.

Osoby, które nie chcą zgłaszać się poprzez komitet, mogą także samodzielnie złożyć swoją kandydaturę bezpośrednio do urzędnika wyborczego lub komisarza wyborczego. W takim przypadku ich zgłoszenie zostanie uwzględnione w sytuacji, gdy do komisji zabraknie odpowiedniej liczby osób.

Termin na zgłaszanie członków do obwodowych komisji wyborczych upływa 18 kwietnia 2025 roku. Natomiast same komisje zostaną oficjalnie powołane do 28 kwietnia 2025 roku.

Ile można zarobić w komisji wyborczej?

Członkowie obwodowych komisji wyborczych otrzymują wynagrodzenie w formie diety. W 2025 roku obowiązują następujące stawki: przewodniczący obwodowej komisji wyborczej – 700 zł, zastępca przewodniczącego komisji – 600 zł, członek komisji – 500 zł.

W przypadku drugiej tury wyborów członkowie komisji otrzymają ¾ pierwotnej kwoty, co oznacza odpowiednio 525 zł, 450 zł i 375 zł.

Oprócz obwodowych komisji wyborczych funkcjonują także komisje na wyższych szczeblach: członkowie okręgowych komisji wyborczych – 1 000 zł, członkowie rejonowych komisji wyborczych – 1 000 zł.

Praca w komisji wyborczej to nie tylko możliwość dodatkowego zarobku, ale także okazja do aktywnego uczestnictwa w procesie demokratycznym. To ważne zadanie, które wymaga odpowiedzialności i rzetelności, ale daje również satysfakcję z udziału w organizacji wyborów na szczeblu lokalnym.

Osoby zainteresowane powinny już teraz rozważyć swoją kandydaturę i pamiętać o terminach zgłoszeń. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie Państwowej Komisji Wyborczej oraz w urzędach gmin.

bp

eprasa.pl b4a209743c

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Pomór szaleje u sąsiadów

W ostatnich dniach na Podkarpaciu pojawiły się ogniska rzekomego pomoru drobiu (ND), które wywołały niepokój wśród hodowców. Jednak, jak zapewnia Marek Olszowy, powiatowy lekarz weterynarii, na ten moment sytuacja w powiecie kolbuszowskim jest stabilna.

Fot. Canva

Choć w powiecie kolbuszowskim sytuacja jest spokojna, w sąsiednim powiecie mieleckim wykryto dwa ogniska rzekomego pomoru drobiu.

Sytuację w naszym powiecie komentuje Marek Olszowy, powiatowy lekarz weterynarii.

Według informacji przekazanych przez lekarza weterynarii, w powiecie kolbuszowskim nie odnotowano przypadków tej groźnej choroby.

Szczepienia dały efekt

Jak usłyszeliśmy w piątek, 14 marca, od powiatowego lekarza weterynarii, jest to efekt skutecznego programu szczepień, który obejmuje drób hodowlany.

Marek Olszowy podkreśla, że nie tylko lokalne stada są odpowiednio zabezpieczone, ale także ptactwo sprowadzane z innych powiatów i województw poddawane jest szczepieniom przeciwko pomorowi. Dzięki temu ryzyko pojawienia się wirusa jest minimalne, a sytuacja pozostaje pod stałym nadzorem służb weterynaryjnych.

Nasz rozmówca przyznaje, że hodowcy również wykazują dużą świadomość zagrożenia i stosują się do wszelkich zasad. Weterynarze monitorują sytuację na bieżąco, a wszelkie podejrzane przypadki są natychmiast weryfikowane.

Pomór szaleje w mieleckim

Choć w powiecie kolbuszowskim sytuacja jest spokojna, w sąsiednim powiecie mieleckim wykryto dwa ogniska rzekomego pomoru drobiu. Pierwsze pojawiło się 7 marca w gospodarstwie w Radomyślu Wielkim, gdzie znajdowało się 13 486 kur rzeźnych. Kolejne ognisko potwierdzono 10 marca w innym gospodarstwie, tym razem obejmującym 24 170 sztuk drobiu.

Po potwierdzeniu zakażeń laboratorium wdrożono natychmiastowe procedury likwidacyjne. Wszystkie zakażone stada zostały zutylizowane, jaja i inne produkty drobiowe zniszczono, a teren poddano dokładnej dezynfekcji. Wokół ognisk wyznaczono strefy ochronne - obszar zapowietrzony o promieniu 3 km i obszar zagrożony obejmujący 10 km, w których obowiązują surowe ograniczenia dotyczące przemieszczania ptactwa, paszy i ściółki.

Co to jest rzekomy pomór drobiu?

To wyjątkowo groźna choroba wirusowa atakująca układ oddechowy, pokarmowy i nerwowy ptaków. Pomór drobiu może doprowadzić do masowej śmiertelności w stadach i powoduje ogromne straty dla hodowców. Najczęstsze objawy choroby to:

- obrzęk i łzawienie oczu
- kaszel i duszności
- nagłe spadki nieśności, deformacja jaj
- porażenia kończyn i skręt szyi
- krwawa biegunka

Wirus ND nie jest zagrożeniem dla ludzi, ale osoby mające kontakt z zakażonymi ptakami mogą odczuwać podrażnienie spojówek. Pomór drobiu rozprzestrzenia się niezwykle szybko - okres inkubacji wynosi od 2 do 15 dni, dlatego kluczowe jest szybkie wykrycie i eliminacja zakażonych stad.

ASF i ptasia grypa – inne zagrożenia dla hodowców

W kontekście zagrożeń dla hodowli zwierząt powiatowy lekarz weterynarii odniósł się także do kwestii afrykańskiego pomoru świń (ASF) oraz ptasiej grypy.

- ASF - w ostatnich dniach w Ostrowach Tuszowskich znaleziono padłego dzika. Po przeprowadzeniu badań laboratoryjnych okazało się, że wynik na ASF był ujemny, co oznacza, że wirus nie pojawił się w powiecie kolbuszowskim. Na Podkarpaciu sytuacja w zakresie pomoru świń jest obecnie stabilna.
- Ptasia grypa - Marek Olszowy uczula, że trwające migracje ptaków, zwłaszcza bocianów i żurawi, mogą przyczynić się do pojawienia się wirusa. Na ten moment nie ma jednak potwierdzonych przypadków ptasiej grypy w Kolbuszowej i okolicach.

Procedury na wypadek pomoru

W związku z wykryciem choroby Inspekcja Weterynaryjna może wdrożyć niezbędne procedury. Chociażby w powiecie mieleckim obejmują one:

- Natychmiastową likwidację ognisk choroby poprzez wybicie całego pogłowia drobiu w zakażonych gospodarstwach.
- Zniszczenie jaj oraz produktów ubocznych, które mogły zostać skażone wirusem.
- Oczyszczanie i dezynfekcję gospodarstw przy użyciu specjalistycznych preparatów biobójczych.
- Wyznaczenie stref ochronnych wokół ognisk choroby: obszar zapowietrzony (co najmniej 3 km wokół gospodarstwa), obszar zagrożony (co najmniej 10 km wokół gospodarstwa).
- Kontrolę przemieszczania drobiu, paszy oraz ściółki w promieniu wyznaczonych stref.

Ponowne zasiedlenie gospodarstw drobiem będzie możliwe dopiero po upływie 21 dni od zakończenia ostatecznej dezynfekcji.

Jednym z najskuteczniejszych sposobów ochrony przed ND jest szczepienie drobiu. Programy szczepień są kluczowym elementem profilaktyki, zwłaszcza w gospodarstwach komercyjnych. Ponadto hodowcy powinni zachować rygorystyczne zasady bioasekuracji, takie jak:

- ograniczenie dostępu osób postronnych do fermy
- regularna dezynfekcja sprzętu i pojazdów
- unikanie kontaktu z dzikim ptactwem
- ścisła kontrola nad wprowadzaniem nowych ptaków do stada

Kurniki do kontroli

W związku z wykryciem dwóch ognisk rzekomego pomoru drobiu (ND) w Radomyślu Wielkim (powiast mielecki) oraz wejściem w życie rozporządzenia Wojewody Podkarpackiego dotyczącego zwalczania tej choroby, Powiatowy Lekarz Weterynarii w Mielcu ogłosił rozpoczęcie przeglądów domostw na obszarze objętym ograniczeniami.

Inspekcja obejmie gospodarstwa położone w gminach Radomyśl Wielki i Wadowice Górne, znajdujące się w strefie zapowietrzonej oraz zagrożonej. Celem kontroli jest ustalenie liczby ptaków hodowlanych oraz sprawdzenie, czy właściciele przestrzegają nałożonych zakazów i nakazów sanitarnych.

Hodowcy powinni zachować czujność

Choć powiat kolbuszowski nie został dotknięty pomorem drobiu, weterynarze apelują do hodowców o zachowanie środków ostrożności. Należy ograniczyć kontakt z dzikim ptactwem, dbać o dezynfekcję sprzętu i paszy oraz monitorować stan zdrowia zwierząt.

Sytuacja w regionie jest pod stałą kontrolą, a służby weterynaryjne pozostają w gotowości do reagowania na ewentualne zagrożenia. Dzięki szczepieniom i odpowiednim procedurom mieszkańcy powiatu kolbuszowskiego mogą spać spokojnie, jednak warto śledzić komunikaty służb i stosować się do zasad bioasekuracji.

Kamil Ząbczyk, Marta Warias

AUTOPROMOCJA
JESTEŚMY DLA CIEBIE NA
facebook.com/korsokolbuszowskie/
R

REKLAMA

REKLAMA

eprasa.pl b4a209743c

GMINA KOLBUSZOWA

Na pomoc Kazikowi

Kazimierz, wieloletni zawodnik Huraganu Przedbórz, zawsze dawał z siebie wszystko na boisku. Dziś sam potrzebuje wsparcia. Po nieszczęśliwym upadku ze schodów doznał poważnych obrażeń mózgu i ciała.

Fot. Huragan Przedbórz/zrzutka.pl

Zawodnik Huraganu Przedbórz walczy o powrót do zdrowia. Jak pomóc?

Skutki wypadku sprawiły, że Kazik ma duże trudności z poruszaniem się, a zwłaszcza z kontrolą lewej ręki i chodzeniem. Codzienna, intensywna rehabilitacja w specjalistycznym ośrodku to dla niego jedyna szansa na odzyskanie sprawności, jednak jej koszty są ogromne.

Koledzy z boiska mobilizują do pomocy

Klubowi koledzy Kazika nie pozostali obojętni wobec jego sytuacji i zorganizowali zbiórkę, aby pomóc mu w walce o powrót do zdrowia.

- Kochani, nasz przyjaciel Kazik - wieloletni zawodnik - zawsze kibicował Huraganowi. Dziś my kibicujemy jemu, aby wrócił do pełnej sprawności. Potrzebuje naszej pomocy w rehabilitacji. Każda złotówka się liczy! - napisali na oficjalnym profilu klubu.

Na stronie zrzutka.pl powstała zbiórka na leczenie i rehabilitację Kazimierza. Jego brat, który apeluje o pomoc, podkreśla, jak ogromne znaczenie ma każda wpłata.

- Zwracam się z gorącą prośbą o pomoc w finansowaniu leczenia i rehabilitacji mojego brata Kazimierza. W wyniku tragicznego upadku doznał głębokich obrażeń mózgu i ciała. Ma poważne problemy z poruszaniem się, szczególnie lewą ręką. Potrzebuje codziennej, intensywnej rehabilitacji w renomowanym ośrodku, która jest bardzo kosztowna. Będę wdzięczny za wszelkie wsparcie. Razem damy radę przywrócić Kazika do zdrowia! Dziękuję za każdą pomoc!

Każdy może pomóc. Jak to zrobić?

Zbiórka na rehabilitację Kazimierza trwa, a jego bliscy wierzą, że uda się zebrać potrzebne fundusze. Każda, nawet najmniejsza wpłata, przybliża go do powrotu do zdrowia i samodzielności. Jeśli chcesz pomóc, możesz to zrobić poprzez stronę zrzutka.pl, gdzie znajdziesz szczegóły zbiórki (wpisz w okienko wyszukiwania „Pomoc dla Kazka").

W przeszłości Kazik wielokrotnie dawał kibicom i kolegom powody do radości. Teraz to oni chcą mu pomóc w najtrudniejszym meczu – walce o zdrowie i powrót do normalnego życia.

kz

GMINA DZIKOWIEC

Nowe udogodnienie

Mieszkańcy gminy Dzikowiec mogą skorzystać z nowego rozwiązania, które ułatwi im życie. W budynku urzędu gminy stanęła fotokabina, dzięki której można szybko i wygodnie wykonać zdjęcia do dokumentów. To druga tego typu instalacja w powiecie kolbuszowskim.

Dotychczas osoby chcące wyrobić nowy dowód osobisty, paszport czy prawo jazdy musiały szukać zakładów fotograficznych w Kolbuszowej lub innych okolicznych miastach. Teraz sytuacja się zmienia, ponieważ fotokabina jest dostępna na miejscu, w dzikowieckim urzędzie.

Zaoszczędzić czas i paliwo

Można z niej skorzystać w godzinach pracy urzędu, co pozwala zaoszczędzić czas i uniknąć dodatkowych kosztów związanych z dojazdami. O nowym udogodnieniu poinformowała wójt gminy Dzikowiec, Bogumiła Kosiorowska.

- Zrobicie Państwo zdjęcie do dowodu osobistego, paszportu, legitymacji i innych dokumentów w naszym urzędzie. Na parterze czeka fotobudka. Oczywiście zostanie z nami na długo - napisała szefowa dzikowieckiego samorządu.

Ile kosztują zdjęcia?

Ceny są takie same, jak w Majdanie Królewskim. Mieszkańcy zapłacą 30 zł za cztery zdjęcia i wersję elektroniczną lub 40 zł za osiem zdjęć i wersję elektroniczną.

Płatności można dokonać gotówką (banknoty 10 i 20 zł), kartą lub blikiem. Jeśli ktoś będzie miał trudności z obsługą urządzenia, urzędnicy deklarują pomoc.

Drugie takie w powiecie

Podobna fotobudka działa już od kilku tygodni w Majdanie Królewskim. Jak wyjaśniał kierownik tamtejszego Urzędu Stanu Cywilnego, instalacja kabiny to część ogólnopolskiego projektu unijnego, w ramach którego tylko około 30 gmin w Polsce otrzymało możliwość takiego rozwiązania.

Gmina nie ponosi kosztów związanych z funkcjonowaniem urządzenia - miejsce zostało wydzierżawione firmie dostarczającej sprzęt, a w zamian gmina pobiera czynsz.

Na podobnych warunkach będzie funkcjonowała fotokabina w Dzikowcu. Czy się sprawdzi i będą z niego chętnie korzystać mieszkańcy? Czas pokaże.

kz

AUTOPROMOCJA

R

eprasa.pl b4a209743c

KOLBUSZOWA

Giełda samochodowa w Kolbuszowej?

Bartosz Posłuszny
bposluszny@korso.pl

Sprzedawcy są przeciwni stawkom opłat za handel, które zaproponował Urząd Miejski w Kolbuszowej, jeżeli chodzi o nowe targowisko przy ul. Wolskiej. Nowy obiekt nadal pozostaje zamknięty, a burmistrz mówi o rozwinięciu targowiska, chociażby o giełdę samochodową, która aktualnie funkcjonuje w Sokołowie Małopolskim. Czy plany są realne?

We wtorek, 18 marca, targ w dalszym ciągu odbywał się przy stadionie, przy ul. Wolskiej w Kolbuszowej.

Osoby prowadzące handel na targowisku w Kolbuszowej muszą liczyć się z koniecznością uiszczenia opłaty targowej. Gmina Kolbuszowa zaproponowała dzienne stawki w zależności od rodzaju sprzedaży oraz wykorzystywanego miejsca czy środka transportu. Opłaty te obowiązywać będą zarówno osoby fizyczne, jak i firmy oraz inne jednostki organizacyjne.

Zbyt wysokie stawki

Urząd Miejski w Kolbuszowej przekazał informację dotyczącą szczegółowych opłat. Sprzedaż hurtowa towaru z wozu konnego lub przyczepy ciągnikowej, obejmująca m.in. zboże czy ziemniaki, to koszt 10 zł dziennie. Sprzedaż z samochodu osobowego lub ciężarowego o dopuszczalnej masie całkowitej do 3,5 tony wynosi 30 zł dziennie, z kolei sprzedaż z większego pojazdu, tj. samochodu ciężarowego o dopuszczalnej masie powyżej 3,5 tony, platformy, przyczepy ciągnikowej lub samochodowej – 50,00 zł dziennie.

Sprzedaż małej ilości produktów, takich jak warzywa, owoce, kwiaty, jajka, prowadzona z ręki, kosza, wiadra czy skrzynki wynosi 5 zł dziennie. Natomiast sprzedaż ze stoiska lub namiotu to również 5 zł za metr kwadratowy dziennie, a sprzedaż ze stołu z zadaszeniem – 10 zł za mkw. dziennie.

Z tą propozycją nie zgadzają się jednak sprzedawcy, twierdząc, że są one zbyt wysokie. Dlatego też uchwała dotycząca powyższych stawek, którą mieli podjąć radni, została wycofana i czeka na zmiany. Z taką prośbą w środę, 12 lutego, zwrócił się do Rady Miejskiej w Kolbuszowej Grzegorz Romaniuk, burmistrz Kolbuszowej.

Burmistrz Romaniuk wyjaśnił podczas sesji, że trwały trudne rozmowy z osobami, które prowadzą handel m.in. na targowisku w Kolbuszowej. Zasugerowali oni, że opłaty są zbyt wysokie. Dlatego też urząd będzie szukał rozwiązania tego tematu oraz zajmie się także zmianą regulaminu obowiązującego na obiekcie. - Sprzedający chcieliby spotkać się z radnymi, żeby przedstawić swoje propozycje, swoje pomysły - mówił szef urzędu.

Giełda samochodowa

Grzegorz Romaniuk wskazał także, że sprzedający przedstawili opłaty na innych targowiskach, na których także prowadzą swoją działalność. Zauważył on także, że przy jakichkolwiek opłatach inwestycja, która kosztowała kilka milionów złotych, nigdy się nie zwróci. Ma on jednak pomysł, jak temu zaradzić.

- Trzeba szukać innego rozwiązania, by nie było to tylko raz w tygodni, tylko targ żył kilka razy w tygodniu - mówił burmistrz, podając pomysł zorganizowania w Kolbuszowej giełdy samochodowej. - Obserwując to, co się dzieje w Sokołowie Małopolskim, dużym zainteresowaniem cieszy się giełda samochodowa. Pytanie, czy mamy na tyle miejsc parkingowych. Na pewno szukamy innych rozwiązań. Myślimy o handlu starociami, szukamy rozwiązań, gdzie ten bazar zarabiałby w jakiejś części na siebie - tłumaczył Romaniuk.

Giełda w Sokołowie Małopolskim odbywała się do tej pory w niedzielę. Teraz, po naciskach części radnych, a także księdza, ma odbywać się w soboty.

27 stycznia rada miasta zdecydowała o przeniesieniu giełdy z niedzieli na sobotę. Radni większością głosów przegłosowali likwidację niedzielnego targowiska, a miasto podzieliło się na dwa obozy - zwolenników i przeciwników giełdy. Ci jedni, jak i drudzy, zaczęli zbierać podpisy. Część radnych uważa, że podjęta na sesji uchwała została przyjęta ze sporym naruszeniem prawa w wielu kwestiach.

W ostatnim czasie pojawił się także pomysł, aby targowisko, które odbywa się w soboty przy ulicy Zielonej w Kolbuszowej, przenieść na ul. Wolską. Po remoncie plac w tamtym miejscu jest profesjonalnie zagospodarowany oraz przystosowany do handlu. Ponadto posiada dogodne parkingi.

Plac targowy przy ul. Zielonej jest z kolei zniszczony, a w dni targowe ulica staje się zakorkowana, co stwarza duże problemy, szczególnie mieszkańcom mającym domy w tym rejonie.

Przebieg prac na targowisku

Przypomnijmy, że pod koniec września ubiegłego roku dokonano odbioru robót budowlanych, jeżeli chodzi o pierwszy etap prac. W pierwszym etapie budowy placu targowego przeprowadzono roboty polegające, m.in. na budowie kanalizacji deszczowej wraz z wpustami ulicznymi oraz na budowie linii kablowych elektrycznych. Zamontowany został także kontener sanitarny z niezbędnym przyłączem sanitarnym i elektrycznym.

Ponadto wybudowane zostały drogi o nawierzchni z kostki brukowej, a także place, dojścia i dojazdy utwardzone kostką betonową. W sąsiedztwie zjazdów z ul. Piłsudskiego powstało osiem miejsc postojowych, w tym dwa przeznaczone dla osób niepełnosprawnych. Przebudowano także zjazd z ulicy Wolskiej w północnej części placu. W centralnej części placu wykonano nasadzenia, a także zamontowano ławki i kosze na śmieci. Koszt realizacji pierwszego etapu wyniósł 2 102 330 zł, z czego 1,4 mln zł gmina Kolbuszowa pozyskała z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych.

Jak przekazali pracownicy UM w Kolbuszowej, w ramach drugiego etapu przewidziana była budowa otwartych miejsc handlowych oraz ośmiu zadaszonych wiat handlowych, budowa dodatkowych miejsc parkingowych oraz przebudowa dwóch zjazdów z ul. Wolskiej. Ponadto zaplanowano instalację oświetlenia, monitoringu oraz modernizację linii teletechnicznej. Teren został dodatkowo zagospodarowany poprzez nasadzenia zieleni, montaż geokraty oraz wykonanie systemu retencyjnego wody deszczowej.

Realizacją tego etapu inwestycji zajmuje się firma Solid-Bud Bartłomiej Petejko z Cmolasu, a koszt prac wynosi 2 301 111 zł. Podobnie jak pierwszy etap, zadanie zostało dofinansowane z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych.

GIEŁDA TYLKO W SOBOTY

Giełda samochodowa w Sokołowie Małopolskim jak dotąd działała w każdą niedzielę. Ma się to jednak zmienić. Siedmiu radnych z gminy Sokołów Młp. zagłosowało za usunięciem niedzielnej giełdy, pięciu było przeciw, wstrzymało się trzech.

Radni, którzy są zwolennikami giełdy, wymieniając przy tym szereg korzyści dla miejscowości, zwrócili się do wojewody podkarpackiej Teresy Kubas-Hul, o unieważnienie uchwały. Dlaczego miałoby się to stać? Ich zdaniem działania te wpływają niekorzystnie na finanse gminy, nie zawierają stosownego uzasadnienia uchwały, są także podjęte bez odpowiednich konsultacji z mieszkańcami.

Ci z kolei podpisali się ponad 2000 razy pod uchwałą, która pozostawia giełdę na swoim miejscu. Radni tłumaczą, że nie zorganizowano konsultacji społecznych, żeby to mieszkańcy mieli decydujący głos w sprawie. Uchwała wejdzie w życie 1 kwietnia, ale wówczas ostateczną decyzję w sprawie musi podjąć wojewoda. Uchwała pojawi się wojewódzkim dzienniku urzędowym. Zawiera ona wspomniane błędy, które, zdaniem kilku radnych, kwalifikują się do jej likwidacji, dlatego część z nich wystosowała pismo do wojewody.

Gdy zamykała się giełda w Rzeszowie i przenosiła się do Sokołowa Małopolskiego (nieoficjalnie), z ambony oberwało się samorządowi, który pozwolił na jej organizację. Ksiądz Jan Prucnal twierdził, że to łamanie prawa Bożego, ponieważ targowisko odbywa się w niedzielę. Duchowny zbierał nawet podpisy w kościele przeciwko organizacji targowiska. Z ambony przekonywał wiernych, że giełda nie powinna odbywać się siódmego dnia tygodnia i narzekał, że nikt w tej sprawie nie konsultował się z mieszkańcami. - Nie wierzę w tłumaczenie, które mówi, że dzięki giełdzie powstało wiele miejsc pracy. Kto nie dorobił się w tygodniu, nie dorobi się także w dniu świętym, łamiąc przykazanie - twierdził ks. Jan Prucnal.

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Kwalifikacja rozpoczęta

Kwalifikacja wojskowa w powiecie kolbuszowskim została rozpoczęta.

W poniedziałek, 17 marca, w powiecie kolbuszowskim rozpoczęła się kwalifikacja wojskowa, która potrwa do 8 kwietnia. W tym czasie do obowiązkowej kwalifikacji poddanych zostanie 487 mężczyzn oraz 39 kobiet, którzy muszą przejść odpowiednie badania, aby zostać zakwalifikowani do ewidencji wojskowej.

Kwalifikacja wojskowa ma na celu ocenę zdolności do służby wojskowej, zarówno fizycznych, jak i psychicznych, oraz przypisanie odpowiedniej kategorii zdrowotnej. Podczas komisji badany jest ogólny stan zdrowia uczestników, a także ich gotowość do służby w przypadku mobilizacji lub innych potrzeb wojskowych.

Wynikiem tej kwalifikacji jest przypisanie jednej z czterech kategorii zdrowotnych: A - zdolny do czynnej służby wojskowej, B - czasowo niezdolny do czynnej służby wojskowej, D - niezdolny do czynnej służby wojskowej w czasie pokoju, z wyjątkiem niektórych stanowisk, E - trwale i całkowicie niezdolny do czynnej służby wojskowej w czasie pokoju i w czasie wojny.

Obowiązkowa kwalifikacja wojskowa w tym roku dotyczy mężczyzn urodzonych w 2006 roku (19-latkowie), a także mężczyzn z roczników 2001-2005, którzy nie mają jeszcze określonej kategorii zdolności do służby wojskowej. Dodatkowo, obowiązkowo stawią się również kobiety posiadające kwalifikacje przydatne dla wojska, takie jak medycyna, psychologia, weterynaria czy lotnictwo.

Wszystkie osoby wezwane do komisji powinny zabrać ze sobą kilka niezbędnych dokumentów, takich jak dowód osobisty lub inny dokument potwierdzający tożsamość, dokumenty potwierdzające wykształcenie, kwalifikacje zawodowe i uprawnienia (np. prawo jazdy), a także posiadaną dokumentację medyczną.

Oceny zdolności do służby dokonuje Powiatowa Komisja Lekarska, nad którą czuwa Wojewódzka Komisja Lekarska w Rzeszowie. Powiatowa Komisja Lekarska ma swoją siedzibę w budynku Centrum Kształcenia Praktycznego przy ul. Jana Pawła II 8, w Kolbuszowej (wejście od strony basenu).

Kwalifikacja wojskowa jest ważnym elementem przygotowania do obrony kraju, a także pozwala na prawidłowe ewidencjonowanie obywateli, którzy mogą zostać powołani do służby wojskowej w przypadku potrzeby mobilizacji.

bp

eprasa.pl b4a209743c

Nasi na targach

W sobotę, 15 marca, 49 rolników z powiatu kolbuszowskiego, reprezentujących gminy Kolbuszowa, Raniżów, Cmolas i Niwiska, udało się na jubileuszową edycję Międzynarodowych Targów Techniki Rolniczej „Agrotech" oraz Targów Przemysłu Drzewnego „Las-Expo" do Kielc.

Międzynarodowe Targi „Agrotech" to jedno z największych wydarzeń branżowych w tej części Europy, które odbywa się co roku w Kielcach. Tegoroczna edycja, która miała miejsce od 14 do 16 marca, była szczególna, ponieważ obchodzono 30-lecie istnienia targów. W inauguracji wydarzenia uczestniczyli przedstawiciele rządu, w tym minister rolnictwa i rozwoju wsi Czesław Siekierski oraz prezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR), Wojciech Legawiec. Minister Siekierski i prezes Legawiec wzięli również udział w debacie na temat „Kierunków rozwoju i wsparcia rolnictwa", zorganizowanej przez „Wieści Rolnicze" i „Rzeczpospolitą".

Najnowsze rozwiązania w rolnictwie

Targi „Agrotech" to doskonała przestrzeń do prezentacji najnowszych rozwiązań technologicznych w rolnictwie. Co roku odwiedza je blisko 100 tysięcy osób. W tegorocznej edycji udział wzięło ponad 500 firm z 17 krajów. Wśród wystawców pojawiły się firmy oferujące nowoczesny sprzęt rolniczy, technologie rolnicze, nawozy, środki ochrony roślin oraz programy do zarządzania gospodarstwem. Uczestnicy mogli również wziąć udział w seminariach, warsztatach oraz specjalnych pokazach, które odbywały się w trakcie targów.

Nowinki technologiczne

Rolnicy z powiatu kolbuszowskiego, biorący udział w wyjeździe, mieli doskonałą okazję, by zapoznać się z nowinkami technologicznymi oraz pozyskać informacje na temat dostępnych form wsparcia dla polskich rolników. Wspólne stoisko Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, ARiMR, Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa (KOWR) oraz Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego (KRUS) stanowiło doskonałą okazję do konsultacji z ekspertami, którzy udzielali porad oraz informacji o dostępnych formach pomocy dla rolników.

Uhonorowani podczas targów

Warto dodać, że z okazji 30-lecia „Agrotech" organizatorzy postanowili uhonorować instytucje, które przez te trzy dekady szczególnie angażowały się w rozwój targów. Wśród uhonorowanych znalazł się również prezes ARiMR.

Targi „Agrotech" to nie tylko miejsce, gdzie rolnicy mogą zapoznać się z nowoczesnym sprzętem i technologiami, ale także przestrzeń, w której rozwija się współpraca między branżą rolniczą a instytucjami rządowymi. Dzięki wsparciu instytucji takich jak burmistrz Kolbuszowej i izby rolnicze, rolnicy z naszego regionu mogli uczestniczyć w tym wyjątkowym wydarzeniu, które niewątpliwie wpłynie na rozwój ich gospodarstw.

To wydarzenie stanowi doskonały przykład zaangażowania lokalnych władz i instytucji w rozwój rolnictwa i wsparcie dla rolników z powiatu kolbuszowskiego. Targi „Agrotech" na pewno stanowią istotny punkt na mapie wydarzeń rolniczych w Polsce i Europie, a dla rolników to wspaniała okazja do nawiązania nowych kontaktów i zdobycia wiedzy o najnowszych trendach w branży.

Wyjazd rolników z powiatu kolbuszowskiego wsparli finansowo m.in. burmistrz Kolbuszowej, mieszalnia pasz z Kolbuszowej oraz izby rolnicze, co umożliwiło uczestnictwo rolnikom z naszego regionu w tym prestiżowym wydarzeniu. **Bartosz Posłuszny**

Fot. Archiwum prywatne

Kilkudziesięciu rolników z powiatu kolbuszowskiego wzięło udział w tegorocznych targach.

Zmiana u gospodyń po latach

Krystyna Płoch nie kryła wzruszenia.

W sobotę, 8 marca, w Domu Ludowym w Widełce odbyły się uroczyste obchody Dnia Kobiet. Były występy artystyczne, życzenia, a także wyjątkowe podziękowanie dla Krystyny Płoch, wieloletniej przewodniczącej KGW, która oficjalnie pożegnała się z funkcją.

Tegoroczne obchody Dnia Kobiet w Widełce miały szczególny charakter, ponieważ połączono je z oficjalnym pożegnaniem Krystyny Płoch, wieloletniej przewodniczącej Koła Gospodyń Wiejskich w Widełce. Podziękowania za jej wieloletnią działalność na rzecz lokalnej społeczności złożyli zaproszeni goście.

Przedstawiciele kolbuszowskich władz, burmistrz Kolbuszowej Grzegorz Romaniuk, przewodniczący Rady Miejskiej Jan Fryc oraz sekretarz gminy Krzysztof Matejek, wręczyli jej kwiaty oraz pamiątkową grawerkę. Podczas spotkania oficjalnie powitano także nową przewodniczącą KGW, którą została Barbara Sudoł.

Przedstawiono również założenia nowo powstałego Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Wsi Widełka, mającego na celu integrację i rozwój lokalnej społeczności. Prezesem organizacji została Anna Godek, a mieszkańcy zostali zachęceni do aktywnego uczestnictwa w jego działalności.

Nie zabrakło również części artystycznej, która dodała wydarzeniu wyjątkowego klimatu. Na scenie wystąpiła Kapela Widelanie, a panie z Koła Gospodyń Wiejskich przygotowały specjalny program artystyczny. Całość spotkania poprowadzili sołtys Widełki Józef Grabowski oraz nowa przewodnicząca KGW Barbara Sudoł.

Obchody Dnia Kobiet w Widełce były doskonałą okazją do wspólnej zabawy, integracji i uhonorowania osób zasłużonych dla lokalnej społeczności. Wydarzenie na długo pozostanie w pamięci uczestników, którzy chętnie wzięli udział w świętowaniu i wspólnych rozmowach. **kz**

Fot. Urząd Miejski w Kolbuszowej (3)

Sala w domu ludowym pękała w szwach.

Panie z KGW zaśpiewały dla zgromadzonych gości.

eprasa.pl b4a209743c

Poznajemy Koła Gospodyń Wiejskich

Kontynuujemy nasz nowy cykl pod nazwą „Poznajemy Koła Gospodyń Wiejskich", w którym co tydzień przedstawiać będziemy Państwu wszystkie KGW działające i rozwijające się w powiecie kolbuszowskim. Dzięki temu będziecie mogli bliżej poznać ich historię, zwyczaje, osiągnięcia i działalność. W tym numerze przedstawiamy Państwu KGW z Wilczej Woli. Jak sami o sobie mówią, młodość to duża zaleta tej mocnej grupy, której zależy na wszechstronnym rozwoju Wilczej Woli

Bartosz Posłuszny

Fot. KGW Wilcza Wola

Koło Gospodyń Wiejskich w Wilczej Woli to młody i zgrany zespół pełen werwy.

Koło Gospodyń Wiejskich „WILCZANIE" w Wilczej Woli powstało 15 lutego 2021 roku. Liczy od samego początku 41 członków.

W skład naszego koła wchodzą nie tylko kobiety, ale również mężczyźni. Młoda siła naszych członków to nasza zaleta. Od powstania działamy prężnie, uczestnicząc oraz organizując wiele przedsięwzięć pozwalających na realizację naszych celów statutowych.

Mimo krótkiej historii działania udało się nam już mocno zaistnieć w lokalnym środowisku. Tworzymy palmy wielkanocne, wieńce dożynkowe oraz nosimy obrazy podczas świąt parafialnych. Naszym pomysłem było utworzenie Grobu Pańskiego oraz Szopki Bożonarodzeniowej w kaplicy w Maziarni, oczywiście dzięki wsparciu ks. proboszcza Marka Sikory.

Rokrocznie w ostatnią niedzielę lipca organizujemy Piknik Rodzinny przy Centrum Kulturalno-Turystycznym w Wilczej Woli. Muszę tutaj wspomnieć o nieocenionej pomocy Klubu Motocyklowego Moto-Bracia Polska, którzy nie tylko uświetniają naszą imprezę paradą motocyklową, ale również czynnie uczestniczą w przygotowaniach do pikniku.

Od 3 lat współpracujemy przy Podkarpackim Zlocie Kolekcjonerów Poroży, których inicjatorem był nasz kolega z KGW Andrzej Kopeć.

Chętnie również odpowiadamy na zaproszenia na inne imprezy, możecie nas spotkać na Jagodowych Specjałach w Dzikowcu, Święcie Kapusty w Mechowcu, Pikniku Sportowym na Spiach, Biegu „Tropem Wilczym" organizowanym w Wilczej Woli czy w Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej. W zeszłym roku miałyśmy również zaszczyt przygotować degustację potraw regionalnych na otwarciu IV Festiwalu Kultury Lasowiackiej w Urzędzie Marszałkowskim w Rzeszowie.

Najmłodszym mieszkańcom naszego regionu staramy się zapewnić aktywne spędzanie czasu wolnego na wakacjach i feriach poprzez organizowanie półkolonii wakacyjnych i zimowych, balów karnawałowych i różnego rodzaju warsztatów kulinarnych. W 2024 r. udało się nam uzyskać grant z Fundacji Polskiego Funduszu Rozwoju „WakacyjnaAktywAkcja" na organizację wyjazdów wakacyjnych o charakterze sportowym. Na wsparcie możemy też liczyć od gminy Dzikowiec, która udostępnia nam nieodpłatnie autobus na wyjazdy, niejednokrotnie też wspiera nas finansowo w naszych przedsięwzięciach.

Koło w Wilczej Woli możemy spotkać na wieu wydarzeniach kulturalnych, podczas których przedstawiają i częstują swoimi pysznymi wyrobami.

W zeszłym roku udało się nam zakwalifikować do Programu Danie Wspólnych Chwil z Fundacją Biedronki. Dzięki otrzymanej darowiźnie zorganizowałyśmy sześć spotkań tematycznych dla seniorów z naszego terenu. Spotkania cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem, a seniorzy mile wspominają spędzony czas. Współpracujemy w tym temacie ze Szkołą Podstawową w Wilczej Woli, ze strony której zawsze możemy liczyć na uświetnianie imprez występami uczniów.

Chętnie również włączamy się w akcje charytatywne, zbierając datki czy piekąc ciasta dla osób potrzebujących oraz domów dziecka.

W 2024 r. zajęłyśmy zaszczytne I miejsce w kategorii Kół Gospodyń Wiejskich Roku w powiecie kolbuszowskim Mistrzowie AGRO, za co serdecznie dziękujemy!

Jesteśmy młodą, mocną grupą, której zależy na wszechstronnym rozwoju Wilczej Woli i mamy nadzieję, że poprzez swoje działania właśnie to udowadniamy

KGW Wilcza Wola

Więcej zdjęć na stronie www.korsokolbuszowskie.pl

eprasa.pl b4a209743c

Święto sołtysek i sołtysów

Na terenie powiatu kolbuszowskiego jest kilkudziesięciu sołtysów oraz przewodniczących osiedli w gminie Kolbuszowa. Przeważająca część gospodarzy to mężczyźni. W tym gronie nie brakuje jednak kobiet.

W poniedziałek, 11 marca, obchodziliśmy coroczne święto, czyli Dzień Sołtysa. Z tej okazji przygotowaliśmy listę wszystkich sołtysów z powiatu kolbuszowskiego z podziałem na gminy. Okazuje się, że sołtysami są w przewadze mężczyźni. Kobiet pełniących tę funkcję w całym powiecie jest kilkanaście. Poznaj ich wszystkich. **bp**

Fot. Archiwum Korso

Co roku, 11 marca, obchodzimy Dzień Sołtysa.

SOŁTYSI Z GMINY MAJDAN KRÓLEWSKI
Brzostowa Góra - sołtys Beata Głód
Huta Komorowska - sołtys Paulina Kodyra
Komorów - sołtys Jolanta Baracz
Krzątka - sołtys Mateusz Patryk Gola
Majdan Królewski- sołtys Elżbieta Wolan
Rusinów - sołtys Stanisław Magda
Wola Rusinowska- sołtys Ryszard Deptuch

SOŁTYSI Z GMINY CMOLAS
Cmolas - sołtys Marcin Blicharz
Dąbrówka - sołtys Ewelina Bugno
Hadykówka - sołtys Aleksander Mokrzycki
Jagodnik - sołtys Andrzej Gul
Kłodziny - sołtys Szymon Urban
Ostrowy Baranowskie - sołtys Sylwester Czajkowski
Ostrowy Tuszowskie - sołtys Jarosław Rzeszutek
Poręby Dymarskie - sołtys Teresa Maciąg
Toporów - sołtys Zbigniew Łącz
Trzęsówka - sołtys Lesław Lipczyński

SOŁTYSI Z GMINY DZIKOWIEC
Dzikowiec - sołtys Krzysztof Serafin
Mechowiec - sołtys Barbara Zięba
Kopcie - sołtys Antoni Puzio
Spie - sołtys Adam Wyka
Wilcza Wola - sołtys Andrzej Żołdak
Lipnica - sołtys Eugeniusz Panek
Nowy Dzikowiec i Osia Góra - sołtys Adam Streb
Płazówka - sołtys Joanna Konefał

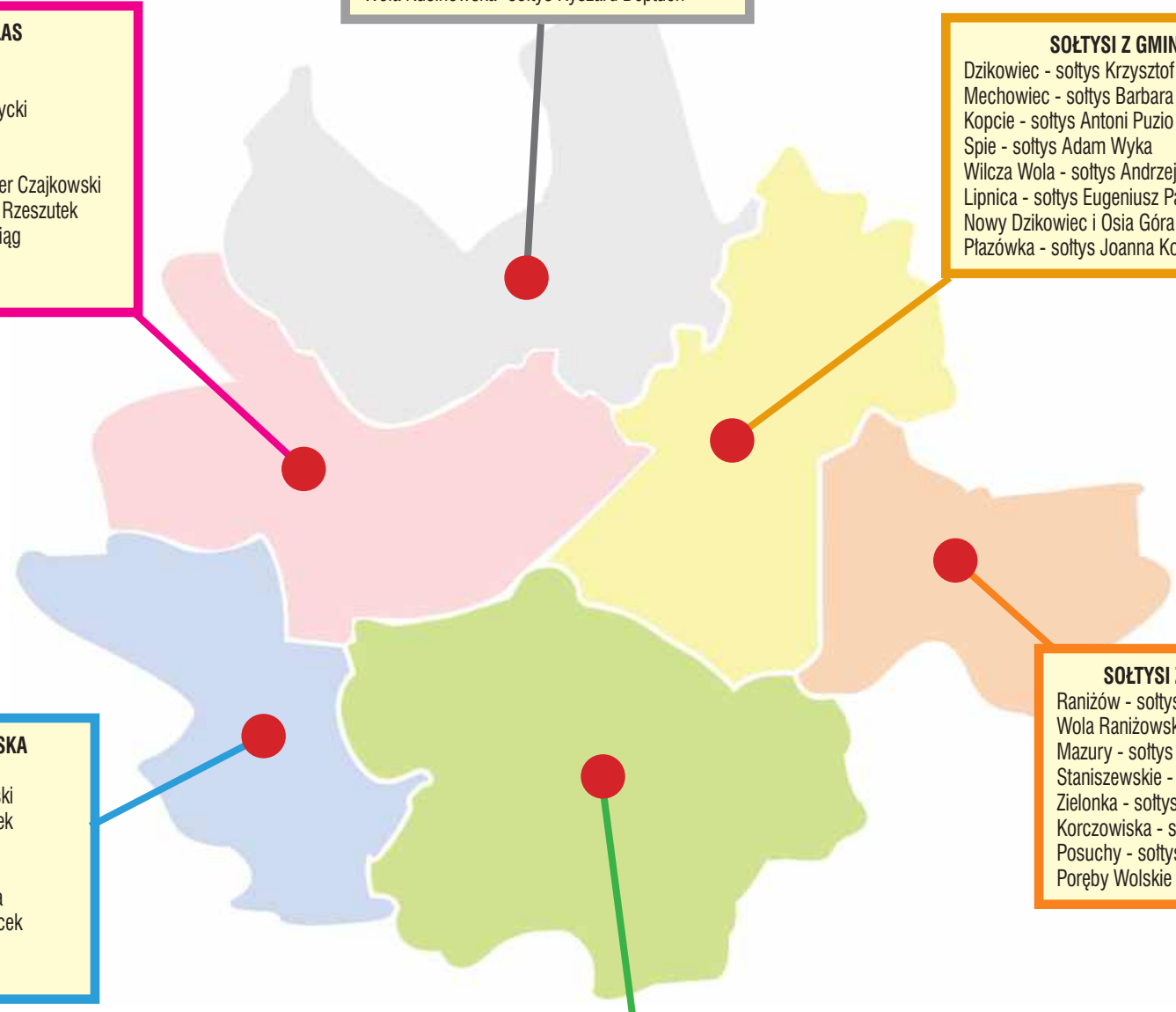

SOŁTYSI Z GMINY RANIŻÓW
Raniżów - sołtys Edward Warzocha
Wola Raniżowska - sołtys Józef Raczek
Mazury - sołtys Maria Zawada
Staniszewskie - sołtys Janusz Grochala
Zielonka - sołtys Władysław Kobylarz
Korczowiska - sołtys Jan Żyła
Posuchy - sołtys Andrzej Burek
Poręby Wolskie - sołtys Wiesław Marut

SOŁTYSI Z GMINY NIWISKA
Niwiska - sołtys Andrzej Krupa
Hucina - sołtys Adam Chlebowski
Przyłęk - sołtys Krzysztof Świątek
Kosowy - sołtys Damian Magda
Siedlanka - sołtys Ewa Jachyra
Trześń - sołtys Barbara Cudecka
Hucisko - sołtys Stanisława Mycek
Leszcza - sołtys Stanisław Wilk
Zapole - sołtys Łukasz Ofiara

SOŁTYSI Z GMINY KOLBUSZOWA
Bukowiec - sołtys Grażyna Kołacz
Domatków - sołtys Krystian Kiełb
Huta Przedborska - sołtys Krystyna Dłużeń
Kłapówka - sołtys Edward Sudoł
Kolbuszowa Dolna - sołtys Wiesław Gołębiowski
Kolbuszowa Górna - sołtys Jan Fryc
Kupno - sołtys Marcin Wójtowicz
Nowa Wieś - sołtys Grażyna Maziarz
Poręby Kupieńskie - sołtys Stanisław Miazga
Przedbórz - sołtys Aneta Sączawa
Świerczów - sołtys Dariusz Opaliński
Widełka - sołtys Józef Grabowski
Werynia - sołtys Zbigniew Pytlak
Zarębki - sołtys Danuta Tylutka
Przewodnicząca Zarządu Osiedla nr 1: Maria Opalińska
Przewodniczący Zarządu Osiedla nr 2: Karol Wesołowski
Przewodnicząca Zarządu Osiedla nr 3: Maria Warzocha

eprasa.pl b4a209743c

Korso nie tylko w Kolbuszowej

Od wielu lat przekazujemy informacje o tym, co dzieje się w powiecie kolbuszowskim. Jednak Korso to nie tylko zespół dziennikarzy pracujących w Kolbuszowej.

Jesteśmy częścią grupy medialnej obejmującej dwie gazety i osiem portali, a zarazem liderem wśród lokalnych mediów na Podkarpaciu. Nasza pasja do dziennikarstwa oraz zaangażowanie w życie społeczności przekładają się na ponad trzy dekady doświadczenia, sięgającego 24 czerwca 1991 roku, gdy powstał Tygodnik Regionalny „Korso".

Na co dzień dziennikarze Grupy Wydawniczej Korso informują o ciekawych wydarzeniach związanych z całym Podkarpaciem. Część z nich poznacie właśnie tutaj, przy okazji dowiadując się również o innych portalach wchodzących w skład Korso.

red

Podejrzany o pedofilię

KORSO.pl mieleckie

Mieszkaniec powiatu mieleckiego, który próbował nakłonić nastolatkę do kontaktów seksualnych, został zatrzymany dzięki akcji tzw. łowców pedofilów i czujności ojca dziewczynki. 34-latek usłyszał cztery zarzuty.

Policjanci z Mielca zatrzymali 34-letniego mieszkańca powiatu mieleckiego, który próbował nakłonić nastoletnią dziewczynkę do obcowania płciowego oraz innych czynności seksualnych. Sprawę ujawnili łowcy pedofilów, którzy zorganizowali obywatelską prowokację. Mężczyzna wpadł w pułapkę w centrum miasta i został przekazany policji. Teraz usłyszał cztery zarzuty.

Fot. Canva.com

Obywatelskie ujęcie pedofila. 34-latek trafił do aresztu.

Czujność rodzica i interwencja łowców

Sprawa wyszła na jaw dzięki czujności ojca nastolatki oraz interwencji tzw. łowców pedofilów. To oni doprowadzili do obywatelskiego ujęcia podejrzanego, a następnie przekazali go w ręce mieleckiej policji.

Ojciec 13-letniej dziewczynki z Mielca zauważył niepokojące rozmowy córki z dorosłym mężczyzną. Po analizie okazało się, że 34-letni znajomy rodziny miał już wcześniej dopuszczać się niewłaściwych zachowań wobec dzieci. Zaniepokojony ojciec skontaktował się z Krzysztofem Dymkowskim, znanym jako „łowca pedofilów", który wraz ze swoją grupą podjął działania prowadzące do zatrzymania podejrzanego.

Policja i prokuratura działają

Po zatrzymaniu 34-latek został doprowadzony do komendy, gdzie przeprowadzono czynności procesowe. Na podstawie zgromadzonych dowodów prokuratura przedstawiła mu cztery zarzuty związane z nakłanianiem nieletniej do czynności seksualnych.

Sąd, przychylając się do wniosku policji i prokuratury, zdecydował o zastosowaniu wobec niego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania na trzy miesiące.

Apel policji: chrońmy dzieci

Podkomisarz Bernadetta Krawczyk z mieleckiej policji apeluje do rodziców: - Apelujemy do rodziców i opiekunów o czujność oraz częste rozmowy z dziećmi na temat bezpiecznego korzystania z internetu. W przypadku jakichkolwiek podejrzeń dotyczących przestępstw, prosimy o natychmiastowe zgłaszanie takich zdarzeń na Policję. Tylko wspólne działania mogą skutecznie chronić najmłodszych przed zagrożeniami – podkreśla podkom. Bernadetta Krawczyk.

Sprawa wciąż jest badana, a śledczy analizują zabezpieczony materiał dowodowy. O dalszym przebiegu postępowania będziemy informować.

Paulina Konieczny

Przed wilkiem na drzewo

wBieszczady.pl

Podczas pracy w lesie, w pobliżu Smolnika, pracownik leśny znalazł się w niecodziennej i potencjalnie groźnej sytuacji. W jego pobliżu pojawiły się wilki, z których jeden wykazywał nietypowe, agresywne zachowanie. Mężczyzna, ratując się przed zwierzęciem, wdrapał się na drzewo i wezwał pomoc. Zdarzenie to stało się przedmiotem analizy ekspertów oraz zainteresowania instytucji ochrony środowiska.

Jak przekazuje Instytut Analiz Środowiskowych, organizacja pożytku publicznego, która opowiada się za racjonalną ochroną przyrody opartą na zrównoważonym korzystaniu z jej odnawialnych zasobów, do incydentu doszło 26 lutego, gdy pracownik leśny przemierzał las w kierunku Smolnika, w gminie Komańcza. Około godziny 14:20 zauważył leżące między drzewami zwierzęta. Gdy zbliżył się do nich, zorientował się, że to cztery wilki.

Trzy przesunęły się w krzaki, ale czwarty, szczerząc kły i jeżąc sierść na karku, zaczął podchodzić do wystraszonego piechura. Ten, nie mając innego wyjścia, wdrapał się na drzewo i stamtąd usiłował wzywać pomocy. W końcu udało mu się dodzwonić do kolegi, który po dłuższym czasie zdołał dotrzeć na miejsce ciągnikiem. Wilk tymczasem ciągle był pod drzewem i usiłował dostać się do przerażonego mężczyzny. Uciekł dopiero, gdy ciągnik zbliżył się do niego na odległość mniejszą niż 200 metrów – opisuje to zdarzenie Instytut Analiz Środowiskowych.

Fot. pixabay.com

Podczas pracy w lesie w pobliżu Smolnika, pracownik leśny znalazł się w niecodziennej i potencjalnie groźnej sytuacji.

Analiza zdarzenia i reakcja służb

Na miejsce wezwano przedstawicieli Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, którzy potwierdzili obecność tropów wilka oraz śladów drapania na drzewie, na które wspiął się pracownik leśny. Instytut Analiz Środowiskowych zapowiedział, że zwróci się o udostępnienie wszelkich dokumentów związanych z incydentem, które zostaną opublikowane po ich otrzymaniu.

Ochrona i interakcje z człowiekiem

Wilki są objęte w Polsce ścisłą ochroną gatunkową, a ich populacja w ostatnich latach stopniowo się odbudowuje. Z reguły są to zwierzęta płochliwe, unikające kontaktu z ludźmi, jednak w nielicznych przypadkach mogą wykazywać nietypowe zachowania. Przyczyn takiego stanu rzeczy może być kilka: ·

Oswojenie lub dokarmianie przez ludzi – wilki, które miały kontakt z człowiekiem i otrzymywały od niego pokarm, mogą stracić naturalny instynkt unikania ludzi.

Choroby, np. wścieklizna – w niektórych przypadkach zmiana zachowania zwierzęcia może być efektem infekcji wirusowych.

Młode, niedoświadczone osobniki – zdarza się, że młode wilki badają swoje otoczenie i nie reagują na ludzi w sposób typowy dla dorosłych osobników. Nie oznacza to jednak, że każde spotkanie z wilkiem stanowi zagrożenie. Eksperci podkreślają, że przypadki agresywnych zachowań wobec ludzi są wciąż rzadkością.

Kamil Mielnikiewicz

CO ROBIĆ W PRZYPADKU SPOTKANIA Z WILKIEM?

Leśnicy i eksperci ds. ochrony środowiska zalecają kilka podstawowych zasad, których warto przestrzegać, jeśli napotkamy wilka:

Zachować spokój – gwałtowne ruchy mogą sprowokować zwierzę do reakcji obronnej.

Nie uciekać – odwrócenie się i bieg w przeciwnym kierunku może wzbudzić instynkt pościgu u wilka.

Zrobić się większym – uniesienie rąk i mówienie głośnym, stanowczym głosem może zniechęcić zwierzę do zbliżenia się.

Wycofywać się powoli – jeśli wilk nie wykazuje agresji, należy stopniowo oddalić się w stronę bezpiecznego miejsca.

Wezwać pomoc – jeśli zwierzę wykazuje nienaturalne zachowanie, warto zgłosić incydent odpowiednim służbom.

R

eprasa.pl b4a209743c

MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI
• Mycie Kostki Brukowej • Mycie Dachów • Mycie Elewacji
tel. 606 970 587

Ogłoszenia drobne

USŁUGI

■ **MASAŻ** relaksacyjno-zdrowotny tylko z dojazdem do klienta. Tel. 734 044 444. 00/11

■ **DOCIEPLENIA** budynków, kładzenie tynków sylikatowych i sylikonowych itd. Malowanie elewacji. Tanio i solidnie. Raniżów. Tel. 885 791 583. 00/17

■ **MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI,** mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, WYCENA GRATIS + GWARANCJA. Tel. 786 344 700. 00/14

SPRZEDAŻ

■ **SPRZEDAM BETONIARKĘ** 150 l mało używaną z silnikiem. Tel.: 505 308 270. 00/13

■ **SPRZEDAM** organy w dobrym stanie - 450 zł. Więcej informacji pod numerem telefonu: 697 118 582. 00/11

■ **SPRZEDAM BETONIARKĘ** z powodu likwidacji gospodarstwa. TANIO! Tel. 782 746 866. 00/12

■ **SPRZEDAM WÓZ** gumowy konny przystosowany do traktora. Zarębki 226. Tel. 603 979 559. 00/12

■ **SPRZEDAM DREWNO opałowe/kominkowe z transportem i rozładunkiem. Kolbuszowa i okolice. Kontakt tel. 609 273 653. 00/52**

■ **ELEKTRYCZNY** wózek inwalidzki nowy, nieużywany. Kom: 609 183 131. 00/11

KUPIĘ

■ **SKUPUJEMY ANTYKI,** starocie oraz pamiątki z PRL. Skupujemy stare: motocykle, radia lampowe, gramofony, zegary, wagi, młynki, żelazka, wagi, maszyny do szycia i pisania, aparaty foto, projektory, lampy, świeczniki, odznaczenia, dokumenty itp. Informacja pod nr 698 693 846. 00/26

Motoryzacja

■ **SPRZEDAM SKUTER** włoski „50" w dobrym stanie, zarejestrowany, opłacony. Tel.: 505 308 270. 00/13

■ **KUPIĘ** stare motocykle WSK, WFM, Komar, Romet i części. Tel. 883 298 686. 00/16

■ **KUPIĘ AUTO** microcar kat. B1 w dobrym stanie. Tel. 693 618 399. 00/11

■ **SPRZEDAM CIĄGNIK** C330, rok prod. 1982, po kapitalnym remoncie, silnik na dotarciu, z kabiną w oryginale. Tel. 17 788 32 41 i 720 572 184. 00/11

■ **SPRZEDAM** ciągnik SAM z silnikiem C-330 po remoncie, nowe opony, nowa instalacja, nowe akumulatory lub sprzedam na części; przewracarkę taśmową, sprawna technicznie - 700 zł; skrzynię biegów do Star 200 w dobrym stanie - 500 zł oraz czeską sadzarkę w dobrym stanie - 1000 zł. Więcej informacji pod numerem telefonu: 697 118 582. 00/11

Nieruchomości

■ **SPRZEDAM DZIAŁKĘ w Przedborzu 417/2 ok. 60 arów z warunkami zabudowy na dwa budynki mieszkalne i dwa budynki gospodarcze. Więcej informacji pod numerem telefonu 660 759 174. 00/17**

■ **SPRZEDAM DZIAŁKI** położone w Wilczej Woli, niedaleko zalewu: 70 arów, 25 arów i 18 arów. Telefon: 722 247 752 lub 505 314 786. 00/12

***Dane osobowe są przetwarzane zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2016 r. poz. 922 ze zm.)**

ROZBIÓRKI I WYBURZENIA
budynków wraz z uprzątnięciem terenu
Tel. 889-136-528

Sklep Medyczny Maria Szypuła
Umowa z NFZ
• pieluchomajtki
• sprzęt ortopedyczny
• prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego
Kolbuszowa ul. Obrońców Pokoju 15
tel. 17 22 71 236, kom.691 75 85 06

eprasa.pl b4a209743c

Przyjęcia okolicznościowe

CHRZCINY • URODZINY • JUBILEUSZE • SPOTKANIA RODZINNE

Hotel Polski, Mielec, ul. Biernackiego 12
restauracja@hotelpolski.pl, tel. 534 584 513

KUPIĘ TWOJE AUTO
(o wartości max 25 tys. zł)
Tel. 793 282 882
wszystkie marki
wysokie ceny

AUTO ZŁOM KOSOWY
SKUPUJEMY SAMOCHODY DO KASACJI, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR OD KLIENTA WŁASNYM TRANSPORTEM. PŁATNE PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE CENY MIELEC- KOLBUSZOWA I OKOLICE.
Tel. 697 761 287, 697 981 994

USŁUGI AUTOLAWETĄ
Tel. 793 282 882

SKUP SAMOCHODÓW ZA GOTÓWKĘ
- samochody osobowe, dostawcze, ciężarowe
- wszystkie motocykle
- przyczepy campingowe, campery
- quady
- katalizatory

Najlepsze ceny w regionie!
Tel: 692-024-694

DREWNO OPAŁOWE I DREWNO SUCHE KOMINKOWE
każdy rodzaj w metrówkach, pocięte, porąbane.
Ceny od 130 zł/mp
TRANSPORT GRATIS
DREW-MIX Zarębki
Tel. 783 960 522

SKLEP MEDYCZNY MARIA SZYPUŁA
Punkt wydawania towaru
. pieluchomajtki
. sprzęt ortopedyczny
. prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego
Majdan Królewski, ul. Rynek 14
tel. 661 201 200, 691 758 506

WITAJ W KORSO
NAJCIEKAWSZE ŹRÓDŁO INFORMACJI

CHCESZ SIĘ ZAREKLAMOWAĆ? SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI!

wBieszczady.pl KORSO24.pl podkarpacie KORSO.pl kolbuszowskie KORSO.pl mieleckie KORSO.pl sanockie Rzeszów24info MIELECITY.PL

eprasa.pl b4a209743c

Krzyżówka

Nietakt
Żarliwy poryw
Rozmokła ziemia, bajoro
Bierwiono
Część materii
Gouda
Wielki poemat epicki
Wafel ze śmietaną
Wzniesienie
Pozycja gimnastyczna
Figura geometryczna
Zniszczona razem z Gomorą
Okręg, okolica
Salvadore, surrealista
Początek lotu
Stała opłata
Słynna Greta
Dawna miara długości
Artystyczne robienie zdjęć
Drobny element
Szachy lub poker
Bliźniacze naczynia
Sklepienie czaszki
Bóg miłości
Wnosi odwołanie
Ozdobny układ otworów
Ostra choroba zakaźna, tyfus
Duży ssak arktyczny
Miasto w pobliżu Kutna
Zakrywa dziurę
Celtycki poeta i pieśniarz
Urzędnik sądowy
Sportowa przewaga
Tomasz, filomata
Piłka za boiskiem
Fundament
Spodnia warstwa
Wyborca
Jezioro w Kanadzie i USA
Stragan na bazarze
Linia pochyła
Stolica Norwegii
Najstarszy syn Noego
Miejsce akcji "Dżumy" Camusa
Waluta Boliwii
Cyrkowy konik
Gobelin z Wawelu
Duży nóż ogrodniczy
Zmętnienie rogówki oka
Związek państw
Miarowość
Iwan Groźny
Nastrojowy utwór

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26

Sudoku

8		6	4		5	7	2	1
2	3	7				5	6	
								3
	1		2	7		9	4	
9			1	5	4	3		
	4		3			2		7
1	8		6			4	3	9
	2	9	5		1			
7			9				5	

	9		3	8		7	5	
	2	4		7		8		
	3		5				1	
	7	2	8		1			5
		5	4	2		9		
4	1	9	6			2	7	
7			9	1		5	2	6
	6	1	2		5			
		8		3				4

					7	6		
4					3	2		
1			9	2		3		8
		5			9			
	7	9					8	
2		1		6			5	3
	3					5		1
9		8		1		7		
	1				4			9

eprasa.pl b4a209743c

AFISZ

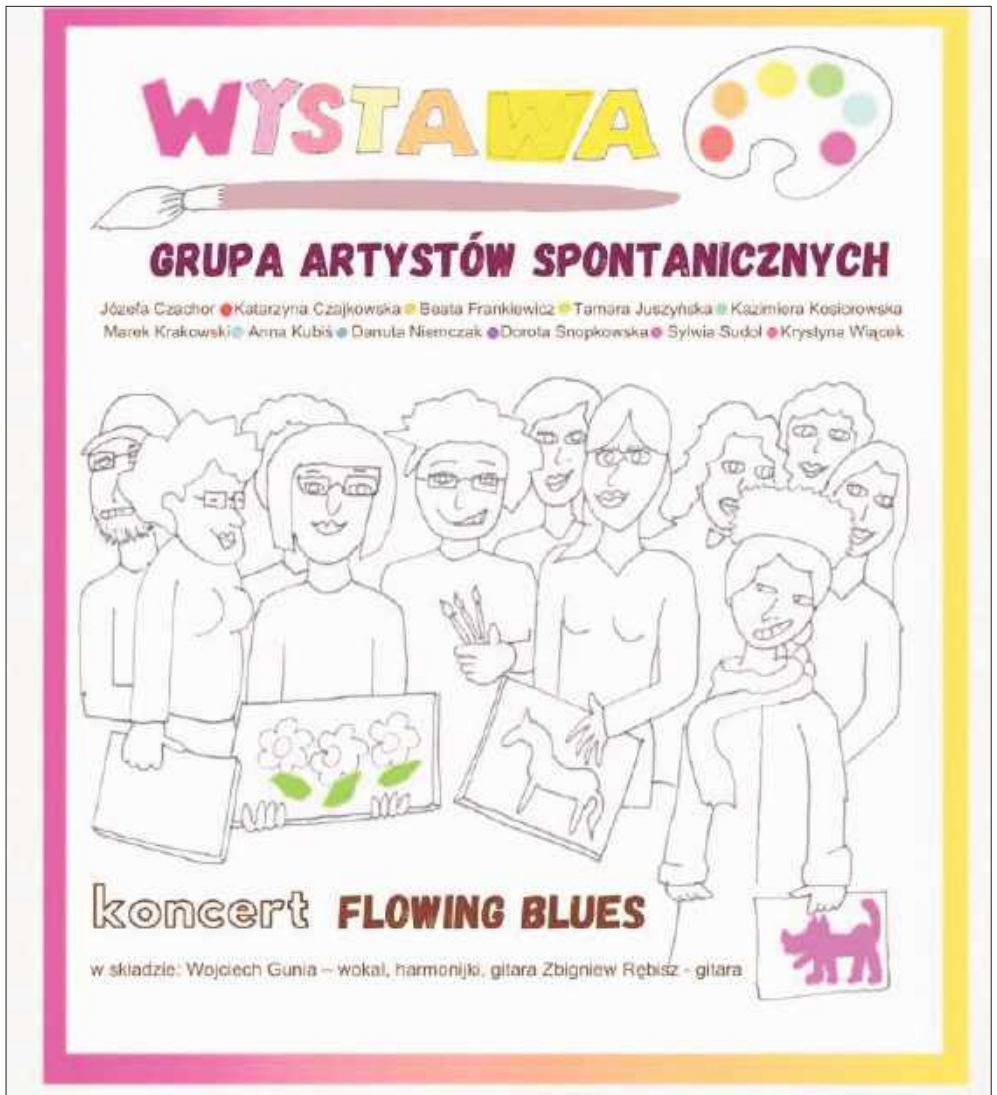

HOROSKOP

Baran (21.03 - 19.04)

Nowy tydzień przyniesie Ci mnóstwo energii i chęci do działania. Gwiazdy sprzyjają podejmowaniu nowych wyzwań, zarówno zawodowych, jak i osobistych. W miłości możliwe niespodziewane spotkanie, które może odmienić Twoje spojrzenie na pewne sprawy. Zadbaj o zdrowie – nie ignoruj drobnych dolegliwości, bo mogą się nasilić.

Byk (20.04 - 22.05)

Najbliższe dni upłyną pod znakiem refleksji i wewnętrznych przemyśleń. Może Cię czekać decyzja dotycząca finansów lub przyszłości zawodowej, dlatego działaj rozsądnie. W relacjach z bliskimi unikaj niepotrzebnych konfliktów – czasem warto ustąpić, by zachować harmonię. Weekend sprzyja odpoczynkowi i naładowaniu baterii.

Bliźnięta (23.05 - 21.06)

Będziesz w centrum uwagi, a Twoja komunikatywność otworzy przed Tobą nowe możliwości. W pracy mogą pojawić się ciekawe propozycje, które warto rozważyć, ale nie podejmuj decyzji w pośpiechu. W miłości czeka Cię więcej emocji – jeśli jesteś w związku, rozmowa z partnerem może okazać się kluczowa. Uważaj na swoje zdrowie, zwłaszcza na układ nerwowy – stres może dać się we znaki.

Rak (22.06 - 22.07)

Nadchodzący tydzień będzie dla Ciebie czasem pełnym wyzwań, ale i satysfakcji. W pracy czekają Cię zmiany, które mogą być korzystne, jeśli odpowiednio się do nich przygotujesz. W życiu osobistym spróbuj poświęcić więcej czasu rodzinie – ktoś może potrzebować Twojego wsparcia. Pamiętaj, aby zadbać o relaks i nie brać na siebie zbyt wielu obowiązków naraz.

Lew (23.07 - 23.08)

Twoja pewność siebie zaprowadzi Cię w tym tygodniu daleko, ale nie zapominaj o pokorze. Możesz dostać interesującą propozycję zawodową lub szansę na rozwinięcie swoich umiejętności. W miłości gwiazdy sprzyjają romantycznym chwilom, ale unikaj pochopnych decyzji. Warto także zwrócić uwagę na zdrowie – odpoczynek będzie kluczowy.

Panna (24.08 - 22.09)

Spodziewaj się tygodnia pełnego nowych wyzwań i dynamicznych wydarzeń. Twoja precyzja i organizacja pozwolą Ci sprostać wszelkim zadaniom, ale nie zapominaj o elastyczności. W relacjach międzyludzkich może dojść do nieporozumień, dlatego bądź wyrozumiały dla innych. Nie zapominaj o regularnym ruchu i zdrowej diecie – Twój organizm będzie Ci za to wdzięczny.

Waga (23.09 - 22.10)

Będziesz w doskonałej formie psychicznej i fizycznej, co pozwoli Ci skutecznie realizować swoje plany. Gwiazdy sprzyjają nowym projektom, ale pamiętaj, aby dobrze przemyśleć każdy krok. W miłości warto być bardziej otwartym – szczera rozmowa z partnerem lub bliską osobą przyniesie ulgę. Uważaj na wydatki, bo mogą pojawić się niespodziewane koszty.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Przed Tobą tydzień pełen intensywnych emocji i ważnych decyzji. W pracy możesz poczuć większą presję, ale jeśli zachowasz spokój, poradzisz sobie ze wszystkim. W miłości nie unikaj rozmów o uczuciach – szczerość może pomóc Ci rozwiązać pewne kwestie. Znajdź czas na odpoczynek i zadbanie o zdrowie, zwłaszcza o układ krążenia.

Strzelec (22.11 - 21.12)

To doskonały moment na rozwijanie swoich pasji i realizowanie marzeń. Energia, którą będziesz emanować, przyciągnie do Ciebie ludzi i nowe możliwości. Jeśli chodzi o życie uczuciowe, warto postawić na spontaniczność i dać się ponieść chwili. Pamiętaj jednak, aby znaleźć czas na regenerację – Twoje ciało może domagać się większej troski.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Nadchodzące dni przyniosą stabilizację i większy spokój. Możesz liczyć na pozytywne zmiany w pracy lub miłe niespodzianki ze strony bliskich. Jeśli planujesz ważne decyzje finansowe, warto dobrze się nad nimi zastanowić i skonsultować z kimś zaufanym. Relaks i odpoczynek będą kluczowe, zwłaszcza pod koniec tygodnia.

Wodnik (20.01 - 18.02)

Masz przed sobą tydzień pełen inspiracji i nowych pomysłów. Twoja kreatywność będzie na wysokim poziomie, co pozwoli Ci znaleźć rozwiązania nawet w trudnych sytuacjach. W miłości i relacjach międzyludzkich warto postawić na otwartość i szczerość. Unikaj przemęczenia i dbaj o zdrową dietę – Twój organizm potrzebuje teraz równowagi.

Ryby (19.02 - 20.03)

Twoja intuicja będzie w tym tygodniu wyjątkowo silna – warto jej zaufać. Możesz otrzymać ważne informacje, które wpłyną na Twoje decyzje zawodowe lub osobiste. W miłości pojawi się okazja do odnowienia relacji lub rozpoczęcia czegoś nowego. Znajdź czas na odpoczynek i refleksję – pomoże Ci to spojrzeć na pewne sprawy z innej perspektywy.

eprasa.pl b4a209743c

Triumf w doliczonym czasie

W meczu 16. kolejki KEEZA Klasy Okręgowej Dębica KKS Kolbuszowianka pokonała LKS Kamieniarz Golemki 3:1 (1:1). Choć rywale postawili trudne warunki, piłkarze z Kolbuszowej pokazali charakter i odwrócili losy spotkania w samej końcówce.

Spotkanie rozpoczęło się wyrównanie, jednak to goście jako pierwsi objęli prowadzenie – w 16. minucie na listę strzelców wpisał się Szerszeń. Kolbuszowianka odpowiedziała przed przerwą, a gola na 1:1 w 34. minucie zdobył Dziedzic.

Fot. KKS Kolbuszowianka (2)

Mecz rozegrał się w śnieżnej atmosferze.

Mocna końcówka Kolbuszowianki

Druga połowa długo nie przynosiła zmiany wyniku, choć gospodarze przejęli inicjatywę i starali się zdominować przeciwnika. Gdy wydawało się, że mecz zakończy się remisem, w doliczonym czasie gry Kolbuszowianka rozstrzygnęła losy spotkania na swoją korzyść.

W 91. minucie gola na prowadzenie strzelił Zieliński, a dwie minuty później wynik ustalił Suszek.

- To dla nas bardzo ważne zwycięstwo. Solidnie przepracowaliśmy okres przygotowawczy i bardzo chcieliśmy dziś wygrać. W ubiegłej rundzie naszym problemem było to, że traciliśmy bramki w końcówce, a dziś to my pokazaliśmy charakter do końca. Mamy dobrą drużynę i wierzyliśmy w to zwycięstwo do ostatnich minut. Dziękuję zawodnikom za zaangażowanie - podsumował Grzegorz Wróblewski, trener KKS.

Ławka rezerwowych dała czadu

Spotkanie pokazało, że Kolbuszowianka ma szeroką i wyrównaną kadrę, co podkreślił również kapitan drużyny, Hubert Jamróz:

- Dzisiejsze zwycięstwo i przebieg meczu pokazują, że mamy mocną i wyrównaną kadrę. Dzisiaj to ławka tak naprawdę dała nam zwycięstwo i bardzo ważne trzy punkty - powiedział dla Korso.

Kolbuszowianka dopisała do swojego dorobku cenne trzy punkty i udowodniła, że wiosenną rundę rozgrywek zamierza rozpocząć mocnym akcentem.

Kamil Ząbczyk

Emocje wzięły górę w końcówce spotkania.

PIŁKA NOŻNA A KLASA

25 lat Wilgi

Rowerowe powitanie wiosny, igrzyska sportów nietypowych, bieg upamiętniający ofiary II wojny światowej i turniej badmintona - to tylko niektóre wydarzenia, które czekają na miłośników sportu w Widełce. Klub UKS Wilga Widełka obchodzi w tym roku swoje 25-lecie.

Założony w 2000 roku UKS Wilga Widełka zaplanował na 2025 rok cykl wydarzeń sportowych, które mają uświetnić jubileusz działalności klubu.

W programie znalazły się różnorodne aktywności, skierowane zarówno do miłośników sportów biegowych, rowerowych, jak i bardziej nietypowych dyscyplin.

Każdy z uczestników otrzyma część specjalnego składanego medalu, który po zebraniu wszystkich elementów ułoży herb klubu. To forma upamiętnienia 25-lecia istnienia Wilgi Widełka.

Jak zapowiadają organizatorzy, udział we wszystkich wydarzeniach będzie bezpłatny. Klub podkreśla, że jubileusz to okazja nie tylko do świętowania, ale także do promocji aktywnego trybu życia wśród mieszkańców. Wydarzenia wspiera Urząd Miejski w Kolbuszowej.

Kibice i sympatycy klubu mogą spodziewać się kolejnych informacji na temat planowanych wydarzeń w najbliższych tygodniach i miesiącach. **kz**

HARMONOGRAM WYDARZEŃ:

- Rowerowe Powitanie Wiosny – 23 marca
- Igrzyska Sportów Nietypowych – 27 lipca
- III Bieg Pamięci Ofiar II Wojny Światowej – 14 września
- Mikołajkowy Turniej Badmintona – 6 grudnia

Fot. Wilga Widełka

Tak wyglądają jubileuszowe medale.

PIŁKA NOŻNA KOBIET

„Mamuśki" ze złotem

Turniej piłkarski „Mamuśki" odbył się w Stalowej Woli. Zwycięstwo wywalczyły zawodniczki z Gwardii Sokółek Kolbuszowa Dolna, a w ich składzie znalazła się Małgorzata Tendera, policjantka z Weryni.

W sobotę, 9 marca, hala pneumatyczna Podkarpackiego Centrum Piłki Nożnej w Stalowej Woli stała się areną piłkarskich zmagań. Turniej „Mamuśki", organizowany przez Stowarzyszenie Kibiców Stali Stalowa Wola, zgromadził trzynaście drużyn kobiecych z całego Podkarpacia.

Wydarzenie, objęte patronatem prezydenta miasta, miało na celu promowanie aktywności fizycznej wśród kobiet i przełamywanie stereotypów związanych z piłką nożną.

Sokółki na szczycie

Reprezentantki Gwardii Sokółek Kolbuszowa Dolna pokazały ogromną klasę, wygrywając wszystkie mecze i nie tracąc przy tym ani jednej bramki. Pomimo osłabionego składu drużyna wykazała się nie tylko umiejętnościami, ale i niesamowitą determinacją.

Fot. KWP Rzeszów

W bramce stanęła policjantka z Weryni (pierwsza z prawej).

Po każdym meczu zawodniczki otrzymywały gratulacje od rywalek i trenerów doceniających ich walkę i ducha sportowej rywalizacji.

Policjantka w bramce

Jedną z kluczowych postaci w zwycięskim składzie była Małgorzata Tendera – policjantka z Oddziału Prewencji Policji w Rzeszowie, która pochodzi z Weryni w gminie Kolbuszowa. Stanęła na bramce Gwardii Sokółek, imponując refleksem i skutecznością.

Jej postawa jest przykładem, że można łączyć zawodową służbę ze sportową pasją i inspirować innych do aktywności. Drużyna z Kolbuszowej Dolnej po raz kolejny udowodniła, że kobiety mogą odnosić sukcesy na boisku i przełamywać wszelkie schematy.

kz

eprasa.pl b4a209743c

LEKKA ATLETYKA

Siedem medali dla Tiki-Taki

Młodzi zawodnicy Tiki-Taki Kolbuszowa odnieśli ogromny sukces na Halowych Mistrzostwach Podkarpacia, zdobywając aż siedem medali, w tym cztery złote, dwa srebrne i jeden brązowy.

Fot. Bogdan Karkut

Siła UKS Tiki-Taki.

8 marca w Hali Lekkoatletycznej Uniwersytetu Rzeszowskiego odbyły się Halowe Mistrzostwa Województwa Podkarpackiego w lekkiej atletyce. Zawody rozgrywane były w kategoriach U12, U14 i U16. Młodzi sportowcy zaprezentowali wysoki poziom, osiągając imponujące wyniki. Tiki-Taka przywiozła do Kolbuszowej siedem medali.

Ania Kopeć wspaniale zaprezentowała się, zdobywając dwa złote medale oraz ustanawiając rekordy życiowe w biegu na 60 m przez płotki (9,80 PB) i 600 m (1:37,28 PB). Liliana Brandys również zdobyła złoto w skoku w dal (4,17 m) oraz srebro w biegu na 60 m (9,02 PB). Michał Ziętek okazał się bezkonkurencyjny na 600 m, zdobywając złoty medal z czasem 1:40,78 PB oraz brązowy w skoku w dal (5,13 m PB). Jagoda Zasowska również stanęła na podium, zdobywając srebro w biegu na 1000 m (3:15,13 PB).

Czwarte miejsca zajęły Wiktoria Kurek (1:51,71 PB na 600 m), Sebastian Kosiorowski w swoim debiucie na 1000 m (3:26,66) oraz Kasia Kucper w biegu na 60 m płotki (12,65 PB).

- Pozostali nasi zwodnicy w zdecydowanej większości poprawili rekordy życiowe - mówi trener Bogdan Karkut, który nie kryje radości z osiągnięć swoich podopiecznych.

kz

PIŁKA NOŻNA JUNIORÓW

Podium w Zakopanem

Młodzi piłkarze KKS Kolbuszowianki, rocznik 2013, odnieśli ogromny sukces na turnieju Podhale Cup 2025, plasując się w trójce najlepszych drużyn w swojej kategorii. To nie tylko świetny wynik drużynowy, ale także indywidualne wyróżnienie dla bramkarza Leona Dyrdały, który został uznany za najlepszego bramkarza turnieju.

Podhale Cup to prestiżowy turniej, który odbywa się corocznie na Stadionie Centralnego Ośrodka Sportowego w Zakopanem. Tegoroczna edycja zgromadziła czołowe drużyny z całej Polski, a także drużyny zagraniczne.

Poziom rywalizacji był niezwykle wysoki, co sprawia, że sukces młodych zawodników kolbuszowskiego klubu jest jeszcze bardziej imponujący. W grupie pierwszej, w której znalazła się Kolbuszowianka, drużyna zajęła trzecie miejsce, tuż za takim gigantami jak Juventus Academy Warszawa oraz Stal Mielec.

W trakcie rywalizacji wyróżniono najlepszych zawodników. Leon Dyrdała z Kolbuszowianki zdobył tytuł najlepszego bramkarza, a Aleksander Milewski z Juventus Academy Warszawa został uznany najlepszym zawodnikiem. Z kolei Szymon Tęczar ze Stali Mielec został królem strzelców.

Podhale Cup to jeden z ważniejszych turniejów młodzieżowych w Polsce. Jego historia sięga 2019 roku, a wśród drużyn, które wzięły udział w poprzednich edycjach, znajdowały się takie kluby jak Śląsk Wrocław, Cracovia Kraków czy Widzew Łódź.

kz

Leon Dyrdała z Kolbuszowianki zdobył tytuł najlepszego bramkarza.

Fot. KKS Kolbuszowianka (2)

Młoda reprezentacja Kolbuszowianki wywalczyła w Zakopanem trzecie miejsce.

WYNIKI TURNIEJU W ROCZNIKU 2013:

Grupa pierwsza:
1. Juventus Academy Warszawa
2. Stal Mielec
3. KKS Kolbuszowianka
4. Spiders Krapkowice

Grupa druga:
1. MVK Vitkovice
2. Tarnovia Tarnów
3. Prądniczanka Kraków
4. AP Gol Kamieniec Ząbkowicki I

Grupa trzecia:
1. Krakus Nowa Huta
2. Team Barcice
3. AP Gol Kamieniec Ząbkowicki II
4. Moto Jelcz Oława

Grupa czwarta:
1. Wisła Czarny Dunajec
2. MUKS KOSA Konstancin
3. KKP Korona Kielce
4. KOSiR Kobierzyce

KORSO KOLBUSZOWSKIE

WYDAWCA
Agencja Wydawniczo-Reklamowa Korso Sp. z o.o.
ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
NIP 817 0005118
REGON: 690006614

REDAKCJA I BIURO OGŁOSZEŃ
Ul. Obrońców Pokoju 20, 36-100 Kolbuszowa
czynna od pn. do pt. - godz. 8-16
tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korso.pl

DANE DO PRZELEWU:
AWR KORSO sp. z o. o.
PEKAO I O. W Mielcu - 11 1240 2856 1111 0010 6715 6187

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
Bartosz Posłuszny
redaktor naczelny
tel. 519 132 924, bposluszny@korso.pl,
Kamil Ząbczyk
dziennikarz
tel. 508 246 992, kzabczyk@korso.pl
Kamila Bik
dziennikarka sportowa - współpraca
kamila.bik@korso.pl

DZIAŁ REKLAMY
Jolanta Zbieg - dyrektor handlowy
tel. 509 711 030, jolanta.zbieg@korso.pl
Lucyna Pik
tel. 508 246 991, lucynapik@interia.pl
Marcin Serafin
tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl
Anna Czajkowska
tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

Joanna Serafin
specjalista ds. treści portali AWR Korso
tel. 510 103 940, jserafin@korso.pl
SKŁAD TYGODNIKA
Klaudia Rożniał
Paulina Strugała
kontakt: studio@korso.pl
DRUK
Polska Press Sp. z o. o.
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian.

Stowarzyszenie Mediów Lokalnych
IZBA WYDAWCÓW PRASY

eprasa.pl b4a209743c

Strych

Dowcipy

Przychodzi facet z mówiącym kotem do łowcy talentów. Gość musi zademonstrować zdolności kota, więc zadaje mu pytanie:
- Jak się nazywa drobny węgiel?
Kot odpowiada:
- Miał!
- Jaka jest forma czasu przeszłego czasownika „mieć" w trzeciej osobie rodzaju męskiego?
- Miał!
Łowca talentów wyrzuca obu na ulicę.
Kot wstaje, otrzepuje się i mówi:
- Może ja mówiłem niewyraźnie?

***

W sklepie:
- To jest napad! Dawaj, babo, kasę!
A baba sklepowa spokojnie:
- Grycanom?

***

Przychodzi gość do chińskiej restauracji i pyta Chińczyka:
- Umiesz mówić po polsku?
- Tak.
Gość bierze łyżkę i pyta:
- Co to jest?
- Łyśka.
Bierze widelec:
- A to?
- Wideleć.
Nagle przebiega mu koło nogi szczur. Zszokowany pyta się go:
- A to co było?
- Kurciak.

***

Pewne małżeństwo przeżyło straszny wypadek drogowy. Twarz kobiety została poważnie poparzona. Lekarz powiedział jej mężowi, że nie ma skąd wziąć skóry na przeszczep, ponieważ kobieta jest za chuda. Mąż zaoferował własną skórę. Według lekarza, najodpowiedniejsza była skóra z pośladków. Mąż zgodził się. Ponieważ sprawa była delikatna, poprosił lekarza, by absolutnie nikogo nie informował o miejscu, z którego przeszczep został pobrany.
Kilkanaście tygodni później, po zdjęciu opatrunków, wszyscy byli zdumieni urodą kobiety. Wyglądała piękniej niż kiedykolwiek wcześniej. Wszyscy przyjaciele i krewni zachwycali się nią i zazdrościli jej młodzieńczego wyglądu.
- Kochanie, dziękuję za wszystko, co dla mnie zrobiłeś - powiedziała do męża, gdy byli kiedyś sami. - Nigdy nie będę w stanie ci się odwdzięczyć.
- Nie martw się, skarbie - odpowiedział mąż. - Największą nagrodą jest dla mnie, gdy przychodzi twoja matka i całuje cię w policzek.

***

Czterech studentów cieszących się wiosną opuściło poranne zajęcia. Gdy dotarli na uczelnię, wyjaśnili wykładowczyni, że złapali gumę. Uśmiechnęła się do nich i powiedziała:
- Ominął was dzisiaj test, więc wyjmijcie kartki i siądźcie każdy w innym rogu sali.
Wciąż się uśmiechając, czekała, aż usiądą.
- Pytanie pierwsze: Która opona się przebiła?

***

Nieobeznani z techniką ojciec i syn odwiedzili centrum handlowe. Zdumiewało ich prawie wszystko, co widzieli, a szczególnie dwie srebrne, błyszczące ściany, które rozsuwały się i ponownie zsuwały razem.
- Co to jest, tato? - spytał chłopiec.
- Nie mam pojęcia - odpowiedział ojciec, który nigdy nie widział windy.
Podczas gdy obaj z szeroko otwartymi oczami obserwowali urządzenie, podjechała do niego staruszka na wózku inwalidzkim i nacisnęła guzik. Srebrne ściany rozsunęły się i staruszka wjechała między nimi do malutkiego pokoju. Ściany zamknęły się, a nad nimi zaczęły migać małe okrągłe światełka. Po kilku chwilach, ściany rozsunęły się ponownie i wyszła zza nich piękna 20-letnia dziewczyna. Ojciec niespokojnie spojrzał na syna.
- Idź po matkę - powiedział.

***

SZCZYT NIEZDECYDOWANIA:
- Kawa czy herbata?
- Pół na pół.

***

- Jak nazwać wszy na głowie łysego?
- Bezdomne.

***

- Przypominasz mi słynną gwiazdę filmową.
- Naprawdę? Którą?
- Lassie.

***

Mała dziewczynka siedzi na kolanach u dziadka i przygląda się zmarszczkom na jego twarzy. Dotyka ich palcami. Potem sięga do własnej twarzy i wydaje się bardzo zdziwiona.
- Dziadku, czy to Pan Bóg cię stworzył?
- Tak, Kasiu. Ale było to wiele, wiele lat temu.
- A mnie też On stworzył?
- Tak, ale to nie było tak dawno.
- Trzeba przyznać dziadku, że teraz Pan Bóg wykonuje swoją robotę o wiele lepiej.

***

Jak zmusić mężczyznę do robienia przysiadów?
- Wystarczy włożyć pilota od telewizora między jego stopami.

Z Facebooka

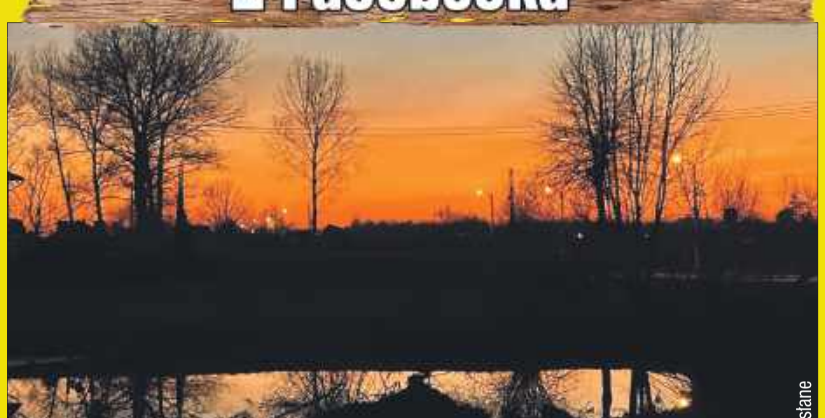

Takim zachodem słońca podzielił się z nami mieszkaniec gminy Kolbuszowa. Ten widok spodobał się naszym Czytelnikom. Zachęcamy do przesyłania nam ciekawych fotografii, a my umieścimy je w porannym poście na dzień dobry na Facebooku.

Fot. Nadesłane

Czekam na dom

Murzynek - oddany i odpowiedzialny. Nie duży, nie mały, taki w sam raz. Przebywa w przytulisku w Majdanie Królewskim. Kontakt w sprawie adopcji: 506 322 496.

Fot. Bezdomne Psy i Koty Nowy Dom

Kronika towarzyska

Od lewej: burmistrz Grzegorz Romaniuk, Bogdan Karkut (trener Tiki-Taki) oraz Zbigniew Chmielowiec, poseł na Sejm RP, podczas Biegu Tropem Wilczym w Kolbuszowej.

Fot. K. Ząbczyk

eprasa.pl b4a2097743c